**Transkrypcja: Ustawa o zapewnieniu dostępności dla osób ze szczególnymi potrzebami, projektowanie uniwersalne, 19.06.2023 r.**

**Sławomir Florkowski (SF)**: Włączyło się nagrywanie, to było bardzo donośnie słychać, mam nadzieję, że to nie przerwało mojej wypowiedzi aż tak.

Kolejną rzeczą, czym się również zajmiemy to, w międzyczasie, może tak, jak będę mówił o niepełnosprawnościach, o różnych rodzajach niepełnosprawności, też zajmiemy się, czy postaram się państwu przekazać kilka słów na temat takiego przysłowiowego tak naprawdę savoir vivre’u wobec osób z niepełnosprawnościami.

Bo już od dawna mówi się o tym, że no raczej nie ma innego savoir vivre’u odnośnie, wobec osób z niepełnosprawnościami, bo tak naprawdę jaka różnica zachowań może być między człowiekiem, który siedzi na wózku, a człowiekiem, który siedzi na przykład na krzesełku.

No tutaj jakby te zachowania, te zasady są bardzo zbliżone, są bardzo podobne, wiec bardzo lubię myśleć o tym savoir vivrze w ten sposób, że po prostu savoir vivre jest i każdy z nas powinien go stosować, mniej, bardziej ale tak czy inaczej nie ma wyszczególnionego savoir vivre’u wobec osób z niepełnosprawnościami.

Jeżeli chodzi o temat tak na sam koniec mam nadzieję, ze go zmieścimy dzisiaj, ale to będzie taki wstęp do, troszeczkę do tego kolejnego naszego spotkania, czyli ta dostępna przestrzeń.

Mam przygotowane zaledwie kilka przykładów tego jak tą przestrzeń tak naprawdę można zepsuć i o co tak naprawdę w tej dostępnej przestrzeni, tak naprawdę nam, osobom z niepełnosprawnościami [problemy techniczne] czy bardzo często albo ludzie z czystej niewiedzy albo po prostu, przepraszam bo mi się tu coś wyświetliło.

Przepraszam na sekundkę.

O, odnalazłem pasek, który jest mi potrzebny do prowadzenia dzisiejszego spotkania, nareszcie.

Dobrze.

Więc tak, jeżeli chodzi, wracając do tej dostępnej przestrzeni, no to mam kilka przykładów właśnie związanych z tą przestrzenią.

No dobrze, ja myślę, że w kwestii wstępu to chyba na tyle, jakby biegnijmy sobie dalej bo, no nie ukrywam, jest bardzo mało czasu jeżeli chodzi o ten temat, bo ten temat jest bardzo, bardzo duży.

No to są tematy, no które ja dość często mówię o tym, że to są tematy, które no są rozwijane czasami na kilka godzin, więc tutaj też no mamy ultra mało czasu, aczkolwiek mam do państwa też ogromną prośbę – jeżeli będą jakiekolwiek pytania, jeżeli będziecie państwo chcieli o cokolwiek zapytać, to bardzo proszę można śmiało pytania zadawać na czacie.

Ja mam czat otwarty, więc gdyby pytanie się pojawiło, ja będę od razu na nie, postaram się, będę starał się od razu na nie reagować.

A jak nie od razu to na pewno po jakimś dokończonym pewnie bloku, albo po jakimś dokończonym temacie na pewno do pytań wrócimy.

Wiec zachęcam do tego tez żeby te pytania zadawać.

No dobrze.

Drodzy państwo, dlaczego ja tutaj.

No myślę, że ze względu tez na to, ze jestem osobą z niepełnosprawnością, czego nie da się w tej chwili już nawet po tym slajdzie ukryć.

Jestem osobą która na co dzień porusza się na wózku.

Więc poprzez moje no osiemnastoletnie doświadczenie jak poruszam się na wózku, myślę że zdobywałem też ogrom wiedzy i tej praktycznej jak i również tej teoretycznej związanej właśnie z tą dostępnością.

W wieku 21 lat miałem wypadek motocyklem, podczas którego uszkodziłem sobie rdzeń kręgowy na wysokości szyjnej.

To uszkodzenie jakby, czy tam konsekwencją tego uszkodzenia kręgosłupa na tej wysokości jest tzw. tetraplegia.

Tetraplegia to nic innego jak zaburzenie czterokończynowe.

Ja mam również dłonie sparaliżowane, aczkolwiek ja w swojej niepełnosprawności jestem dość sprawną osobą, tzn. to uszkodzenie rdzenia nie jest aż tak mocne aby mogło spowodować żebym z czymś sobie np. nie poradził.

Oczywiście, ze wszystko to, co jest wyżej, czyli poza zasięgiem moich rąk no już jest nieosiągalne, chyba ze użyję kija od miotły i wtedy po prostu spróbuje to, tym kijem to, co chce sięgnąć, zrzucić.

I oczywiście jest to też metoda ale może niekoniecznie bezpieczna czy też komfortowa chociażby,

Mówię o tym czterokończynowym porażeniu ze względu na to, że ta dostępność, o której będziemy właśnie dzisiaj oraz na następnym spotkaniu mówić, ją trzeba przełożyć właśnie na, w przypadku osób z niepełnosprawnością ruchu, przez właśnie porażenie czterokończynowe.

Ponieważ no wszelakie rozwiązania dostępnościowe dobrze aby były właśnie tworzone, projektowane pod kątem właśnie osób z porażeniem czterokończynowym.

Oraz oczywiście osób z niepełnosprawnościami sensorycznymi, czyli wzrok, słuch, czy też niepełnosprawności intelektualne, osoby w kryzysie zdrowia psychicznego itd.

Ale o tym, o projektowaniu stricte projektowaniu oraz o ustawie, która wymaga od nas w ten sposób projektowania, te rzeczy rozwikłamy sobie na kolejnym naszym spotkaniu.

Nie dzisiaj, dzisiaj poznamy przede wszystkim niepełnosprawności.

Jeżeli chodzi o że tak powiem kolej tego co wydarzyło się w moim życiu, no to tak jak już wcześniej wspomniałem w 2005 r. miałem wypadek motocyklem no i przez to stałem się osobą z niepełnosprawnością.

Czyli jestem osobą z niepełnosprawnością nabytą, a mówię bardzo często o tym dlatego, że mam takie wrażenie, ze łączę te dwa światy.

Świat osoby sprawnej, czyli osoby chodzącej, nie zwracającej tak naprawdę uwagi na większość barier występujących wokół nas.

I tu nagle, no bo wypadek to zawsze jest nagle, trafiłem na wózek i w momencie kiedy zacząłem próbować poruszać się po przestrzeniach takich otwartych, po przestrzeniach użyteczności publicznej, okazało się, że nie wszystko jest dostępne.

No i to było bardzo przerażające, aczkolwiek teraz w tym okresie 18 lat jak już jestem osobą na wózku to zauważam różnicę, tzn. dużo się zmienia, zmienia się oczywiście za wolno, mogłoby się to zmieniać szybciej ale no to już niestety nie od nas zależy.

A przede wszystkim nie ode mnie, ja staram się uczyć ludzi jak to zrobić żeby to było, żeby to w ogóle mogło funkcjonować i było użyteczne, mowię tutaj o dostępności.

No ale w tej przestrzeni 18 lat jak jestem osobą na wózku widzę zmiany.

Widzę zmiany przede wszystkim w mentalności osób, czyli w sposobi myślenia i postrzegania tej niepełnosprawności, w taki sposób ten bardziej społeczny, o którym też będziemy mówić, bo to są dwie jakby skrajne definicje niepełnosprawności.

Do tego jeszcze jeżeli chodzi o mnie no to jestem, kiedyś mówiłem, że jestem fanem motoryzacji, aczkolwiek ja to chyba już w tej chwili jestem fanatykiem motoryzacji

Kocham motoryzację, jestem mechanikiem z wykształcenia.

I no to tez pewnie ma pewien związek z moja niepełnosprawnością, ponieważ wypadek odbył się na motocyklu, ale nadal lubię motoryzacje, kocham motoryzację, lubię samochody i wszystko co z tym związane.

Do tego jeszcze były reprezentant Polski w rugby na wózkach, w tej chwili tylko zawodnik rugby na wózkach.

Instruktor fundacji aktywnej rehabilitacji, w której to moim zadaniem jest nauczanie osoby poruszające się na wózkach, które trafiły na wózek z różnych powodów, takiej codzienności, czyli tego jak się ubrać, jak się rozebrać itd. Itd.

Od czasu do czasu nurkuję, no robię bardzo dużo różnych rzeczy, które, że tak powiem, które lubię robić.

Bo tutaj ze względu na to, to też zawsze mówię, że ze względu na to ze mamy 21 wiek ta niepełnosprawność, ona również się trochę zmieniła, nawet nie trochę tylko dość mocno i tutaj możliwości osób z niepełnosprawnościami na chwilę obecną są dość duże jeżeli chodzi o takie właśnie rzeczy jak spędzanie wolnego czasu.

Więc drodzy państwo, tutaj też od razu mówię, ze jeżeli będzie mieć jakiekolwiek pytania, związane również z moją niepełnosprawnością, jak ja sobie z czymś radzę, czy coś jest dla mnie wygodne/niewygodne, użyteczne lub nieużyteczne to również śmiało możecie państwo zadawać takie pytania stricte skierowane do mnie, do mojej niepełnosprawności.

Ze względu na to, że bardzo często z takich pytań no dużo więcej wynika a nie chciałbym państwa tutaj zostawić z jakimś niedopowiedzianym kwestiami związanymi z dostępnością, stricte dla osób np. z niepełnosprawnością ruchu.

No dobrze to myślę, że to tyle o mnie.

Na kolejnym slajdzie, o ile się mi to przełączy.

O, udało się.

Na kolejnym slajdzie pozwoliłem sobie tutaj wymienić, oczywiście to jest tylko kilka rzeczy związanych z tego jak niepełnosprawność można nabyć.

No przede wszystkim wypadek komunikacyjny, którego jestem no tutaj idealnym przykładem.

Ponieważ jak już wcześniej wspomniałem wypadek miałem na motocyklu, kierowca ciężarówki zajechał mi drogę, ja pod tą ciężarówkę wpadłem, no i wtedy gdzieś w którymś momencie uszkodziłem sobie rdzeń kręgowy.

Wypadek komunikacyjny to nie tylko motocykl, to bardzo często, to bardzo często jest również na przykład potrącenie osoby, bo też takie osoby znam, dlatego ten wypadek komunikacyjny, ja tutaj powtórzyłem dwa razy wręcz, żeby właśnie nie zapomnieć, ze to nie tylko my musimy prowadzić pojazd i cos się ma stać ale to też nie tylko pojazdy w postaci samochodów, motocykli, ale również no wypadek na ile to można komunikacyjnym, no w tej chwili coraz częściej spotykamy hulajnogi, które każdy z nas może wypożyczyć poprzez jakąś tam aplikacje.

Niestety, no już pojawiają się osoby, które no poprzez złe użycie tego typu rozwiązań po prostu uległy wypadkowi no i na chwilę obecną są osobami, której raczej do końca życia będą poruszały się na wózku więc dlatego trzeba być ostrożnym a wakacje idą więc różne rzeczy mogą do głowy nam przyjść.

Konsekwencja choroby – tutaj warto się na sekundkę zatrzymać, ponieważ bardzo często niestety słyszę takie stereotypowe podejście do niepełnosprawności.

Mówię specjalnie stereotypowe, ponieważ bardzo jest to utkwione w nas, że osoba na wózku to osoba chora.

No niekoniecznie.

Ja przeziębiony byłem jakiś czas temu, wiec już się wyleczyłem, więc chory nie jestem, a to, że ja jestem na wózku, to jest mój tylko i wyłącznie sposób poruszania się.

Dlatego mówimy tutaj o konsekwencji choroby, mianowicie takiej, że sama na przykład, stwardnienie rozsiane nie prowadzi zawsze do tego, że ktoś porusza się na wózku.

To jest po prostu czasami konsekwencja tej choroby, że ktoś porusza się na wózku, ale konsekwencja tej choroby również może być to ze ktoś będzie poruszał się o kulach, więc to nie sama choroba, aczkolwiek jej poniesione właśnie konsekwencje.

Więc dlatego nie, wyjdźmy z tego myślenia stereotypowego, jeżeli państwo go oczywiście macie, mam nadzieje że nie.

Że właśnie człowiek poruszający się na wózku to człowiek chory.

Nie, nie zawsze.

Może oczywiście być chory, to nie jest wykluczone.

Ale raczej to zawsze jest jakaś konsekwencja jakiejś poważniejszej choroby.

Bardzo częstym powodem niepełnosprawności, powodem przede wszystkim poruszania się na wózku są skoki do wody.

Bardzo często skoki do wody, które ktoś nieudolnie zrobił, czy nie sprawdził dna czy gdzieś w jakichś miejscach gdzie wręcz korzystanie z akwenów wodnych jest niedozwolone

Bardzo często kończą się właśnie złamaniem, połamaniem kręgosłupa na wysokości szyjnej, ponieważ no ten odcinek kręgosłupa tutaj on jest najbardziej niestety narażony na właśnie jakieś złamania czy pęknięcia, ponieważ no jest on najmniej chroniony jeżeli chodzi o organizm.

Więc skoki do wody bardzo często kończą się właśnie uszkodzeniem tego odcinka szyjnego.

Sport również prowadzi do niepełnosprawności, no jak państwo chwilę się zatrzymacie i zastanowicie to naprawdę mamy już dość sporo sportowców, którzy są osobami z niepełnosprawnościami ze względu właśnie na dyscyplinę sportową którą uprawiały.

Mam tutaj na myśli chociażby Tomasza Goloba, Roberta Kubicę, tak z mojego światka motoryzacyjnego.

Ale tez Natalia Partyka, która jest osobą z niepełnosprawnością wrodzoną, od urodzenia, która doskonale pokazuje jak niepełnosprawność nie zatrzymuje jej, albo w żaden sposób nie ogranicza nawet na olimpiadach ze względu, na igrzyskach olimpijskich, ze względu na to, że bierze udział w igrzyskach olimpijskich i igrzyskach paraolimpijskich ze względu na dyscyplinę którą uprawia a gra w tenisa stołowego.

Więc te niepełnosprawności możemy tutaj, przyczyn tak niepełnosprawności, możemy wymieniać jeszcze bardzo bardzo dużo różnych, bo to przez niepełnosprawność wywołana przez na przykład źle dobrane leki.

Bardzo często ta, źle dobrane leki mają wpływ na słyszenie, na słuch, na wzrok, itd. Itd.

No więc dlatego mówię ta lista tutaj ona się raczej nigdy nie będzie kończyć wiec dobrze by było żebym dał takie po prostu trzy kropeczki do tej listy bo też tej niepełnosprawności tutaj przede wszystkim możemy dożyć.

I to też jest bardzo ważne żeby pamiętać o seniorach i seniorkach, ponieważ to są też osoby które można powiedzieć że na co dzień korzystają z tej dostępności czyli łatwiejszego wejścia do budynku, windy, do tego jeszcze rożnego rodzaju tzw. dostępności informacyjno-komunikacyjnej, czyli przekazywaniu w ogóle informacji gdzieś w przestrzeniach użyteczności publicznej.

To są też elementy, które na pewno seniorzy i seniorki, jeżeli o nich pamiętać w kwestii dostępności, bardzo mocno to docenią.

Więc myślę, ze to tyle odnośnie kwestii niepełnosprawności.

Bardzo dla mnie osobiście jest również ważny język.

I ja wiem, że ktoś by mógł teraz pomyśleć ze to będziemy zajmować się językiem będziemy zajmować się nomenklaturą, nazewnictwem itd.

A tu przecież trzeba udostępniać budynki, trzeba budować pochylnie Itd. Itd.

No nic bardziej mylnego, jak to mój dobry przyjaciel zawsze powiada, kawa nie wyklucza herbaty.

Więc jak najbardziej budujmy podjazdy, róbmy budynki, przestrzenie dostępne ale też nie zapominajmy o tym, żeby się do siebie w odpowiedni sposób zwracać.

Więc mam tutaj teraz przygotowane kilka przykładów tego w jaki sposób możemy zastępować niektóre rzeczy, niektóre nazewnictwo, takim milszym, lepszym nazewnictwem. Bardziej przyjaznym wobec osób z rożnymi niepełnosprawnościami.

No i tak jakby pamiętajmy też, że to jest, to co teraz, o czym teraz będę mówił, to to jest fajne jako kwestie takie na zewnątrz, czyli to jak nas widać, jak nas słychać.

Jeżeli mówimy i będziemy wypowiadać się w poprawny sposób, tez będziemy dużo bardziej przyjaźni właśnie dla w ogóle otoczenia, dla ludzi przede wszystkim z niepełnosprawnościami.

Więc w pierwszej kratce czy w pierwszej pozycji mamy niepełnosprawne.

Komunikacja ta zewnętrzna w tym jak nas widać na zewnątrz.

Samo słowo niepełnosprawny tak naprawdę niewiele tutaj określa więc dlatego bardzo zachęcam do tego aby zamienić to samo niepełnosprawny na osoba niepełnosprawna, w tym momencie pokazujemy, ze to jest osoba a nie po prostu coś, twór jakiś, a najlepiej osoba z niepełnosprawnością.

No i tutaj na tym się możemy chwilkę zatrzymać, ponieważ no samorzecznicy, samorzeniczki mówią o tym, że osoba z niepełnosprawnością mimo tego że jest to trochę łamaniec językowy i trudno to wypowiedzieć, to tak czy inaczej jest to dużo bardziej przyjazne.

Ponieważ tutaj w takim mocnym aspekcie odbiegamy od tej niepełnosprawności jako jedno z głównych cech tej osoby.

Ja też jako osoba poruszająca się na wózku raczej nie chciałbym być kojarzony jako Sławek jako osoba poruszająca się na wózku albo Sławek na wózku.

Ja myślę, że mam wiele innych cech które mogą mnie określać a niekoniecznie tylko i wyłącznie wózek, na którym się poruszam.

Więc dlatego fajnie by było aby używać właśnie osoba z niepełnosprawnością czy to w rożnego rodzaju pismach czy mailach itd. Itd.

Tutaj ewidentnie będziemy pokazywać to, że rozdzielamy właśnie tą niepełnosprawność od osoby.

Traktujemy ją jako jedną z wielu cech.

Jeżeli chodzi o taką komunikację właśnie, no tutaj mamy pisaną podczas obsługi, bo trochę nie miałem pomysłu jak to nazwać.

Może komunikacja bezpośrednia, może to też jest jakiś sposób żeby nazwać tą pozycję.

W każdym razie najlepiej, najfajniej, najprzyjemniej określać osoby albo po imieniu mam na imię Sławek wychodzę, nie wiem na spacer ze Sławkiem, a nie ze Sławkiem z niepełnosprawnością, który porusza się na wózku.

Samo już to brzmi bardzo śmiesznie, wiec dlatego po prostu określać po imieniu, a to w jaki sposób osoba funkcjonuje, myślę że to nie ma większego w tej chwili znaczenia.

Albo po prostu po, skorzystać z tego w jaki sposób osoba jest ubrana, czyli to może być właśnie kobieta w zielonej bluzce, mężczyzna w szarej marynarce itd. Itd.

Albo poprzez wykorzystanie tego, w którym miejscu, poprzez wykorzystanie też przestrzeni, w którym miejscu osoba stoi, możemy też określać właśnie że nie wiem osoba obok dyrektora tak jak tutaj mamy szumnie napisane, czy też osoba obok tego filara który tam stoi.

Więc to są takie zamienniki, którymi na pewno nie zniechęcimy do siebie, a podczas takiej komunikacji, podczas rozmowy, podczas pisania maili itd. możemy jakby zburzyć ten mur takiego tego dystansu, a ten dystans możemy też trochę łagodzić i skrócić.

Bardzo, tutaj specjalnie już nie wpisywałem tego, aczkolwiek bardzo też przestrzegam już przed takim nazewnictwem jak inwalida, jak kaleka, jak sprawny inaczej, z tego ostatniego zresztą to się bardzo mocno śmieję, nie wiem czy państwo kiedyś, kojarzycie takie przed chwile pojawiające się określenie sprawny inaczej.

Bardzo zawsze się śmieję z tego określenia, bo zastanawiam się jak można być bogatym inaczej albo ładnym inaczej, więc no tutaj trochę śmiechu z tym związane.

Ale inwalida, kaleka no na chwilę obecną są to mocno negatywnymi takimi dźwiękami, że tak powiem nacechowane te określenia.

Inwalida, inwalida wojenny to jest jedyne chyba zestawienie które, w jakiś tam sposób mi odpowiada, ponieważ no osoba coś poświęciła tak itd.

Ale jeżeli chodzi o miejsca np. parkingowe, miejsca dla inwalidów, no to tutaj jak najbardziej one no nie pasują tak.

Inwalida w ogóle w tej formie to ma bardzo pejoratywne znaczenie ponieważ validus - invalidus, z łacińskiego człowiek wartościowy - człowiek bez wartości.

No nie czuję się człowiekiem bez wartości, jakąś tam na pewno wartość sobą reprezentuję i nie chciałbym być tak określany.

Więc drodzy państwo możemy śmiało wyrzucić ze swoich słowników takie właśnie określenia jak inwalida czy kaleka itd. Itd.

Jeżeli chodzi o określanie dysfunkcji, trudności, kłopot z, mamy czasami właśnie na pewno mamy taka ochotę trochę wymieść tak np. naszego maila na stanowisko które zajmujemy w piśmie itd.

I chcemy użyć takich właśnie słów jak dysfunkcja, bo to ładnie brzmi czy trudność.

No ja jako mechanik byłem uczony w technikum, że dysfunkcyjna może być maszyna wiec dlatego trochę nie potrafię tego sobie połączyć z człowiekiem.

Pewnie można, ale dla mnie to w ogóle nie brzmi.

Trudność, ktoś ma trudności, nie wiem z poruszaniem się.

Ja nie mam trudności z poruszaniem się, ja poruszam się na wózku i dla mnie to poruszanie jest jak najbardziej ok.

Czasami potrafię poruszać się lepiej ,czasami gorzej, ze względu na przestrzenie, z których akurat w danym momencie korzystam, ale tak ma każdy.

Każdy, czy człowiek chodzi czy porusza się na wózku.

Jeżeli przestrzenie są niedostępne, są słabo dostępne albo są nieużyteczne to każdy będzie miał taki kłopot i każdy będzie miał trudność.

Więc dlatego odnośnie osób z niepełnosprawnościami po prostu te określenia jakby chowamy w tym jednym słowie jakim jest niepełnosprawność, po prostu.

Kolejną, kolejnym nazewnictwem, które chciałbym poruszyć to opiekun.

Tutaj bardzo bym prosił, że jeżeli państwo macie gdzieś w swoich nie wiem instrukcjach czy jakichś tam tego typu rzeczach, standardach, że jest gdzieś, pojawia się opiekun wraz z osobą niepełnosprawnością czy wraz z osobą niepełnosprawną, bo to może być różnie, to prosiłbym się nad tym zastanowić czy nie lepiej zastąpić tego takim nazewnictwem jak asystent, osoba wspierająca.

Ponieważ no bardzo często niestety stosuje się jeszcze właśnie te określenia wraz z opiekunem, wraz z opiekunem.

No w dzisiejszych czasach myślę, że to trochę już nie pasuje, ze względu na to, że jeżeli ja nie wiem, wybieram się np. na festiwal gdzie właśnie jest, wybieram się ze swoją dziewczyną, no to trudno żeby ona zajmowała to miejsce jako opiekun czy opiekunka.

Nie bardzo mi to odpowiada, więc dlatego fajnie zastąpić to słowo opiekun czy opiekunka jako asystent czy osoba wspierająca.

Ze względu na to, że to jest dużo bardziej miękkie, dużo fajniej brzmi, a niekoniecznie stawiamy już od razu w tej zależności, ze ktoś się kimś tutaj musi opiekować.

Ktoś po prostu może asystować, ktoś może wspierać, a niekoniecznie się opiekować.

No chyba, że tworzymy wydarzenie dla dzieci no to wtedy ten opiekun jak najbardziej pasuje.

Co jeszcze bardzo fajnie żeby zastąpić to tą pomoc tak, jeżeli tutaj mówimy o opiekunie jako asystencie, osobie wspierającej to tak samo możemy tutaj śmiało tą pomoc zastąpić również takimi słowami jak wsparcie czy asystentura.

Fajnie żeby o tym pomyśleć bo wychodzę trochę z założenia jako osoba z niepełnosprawnością, że jeżeli będziemy no używać tego słowa pomoc w każdym aspekcie, czy pomóc ci cos podnieść czy pomoc ci podjechać, czy pomóc ci wyciągnąć wózek z samochodu itd. Itd.

To odnoszę, ja osobiście, możecie się państwo z tym też nie zgadzać, odnoszę takie wrażenie, ze jednak będziemy trochę tkwić w tym stereotypie że trzeba osobie z niepełnosprawnością wiecznie pomagać.

I może to też budować takie stereotypowe myślenie.

I jasne, że w tym momencie można sobie też pomyśleć, że no ale jeżeli wchodzimy gdzieś np. do banku to ktoś się nas pyta czy jest nam w stanie jakoś pomoc.

Oczywiście, że tak, jest to zrozumiałe, ponieważ nie wszyscy znamy te procedury bankowe i dla niektórych z nas te wszystkie umowy itd. są bardzo trudne i o tą pomoc bardzo często pewnie prosimy.

Ale jeżeli chodzi w aspekcie właśnie osób z niepełnosprawnościami no to tutaj może jeżeli państwo będziecie akurat gdzieś tam nawet w życiu prywatnym udzielać tego wsparcia osobom z niepełnosprawnością na chwile może się zatrzymać i właśnie pomyśleć, ze nie zadam[pytania czy pomóc a może zadam pytanie czy wesprzeć ciebie w tym momencie albo czy jakoś ci asystować teraz bo coś robisz.

Dobrze.

Kolejne – głuchoniemy. Tutaj jak najbardziej głuchy lub osoba niesłysząca.

Dlaczego mam tutaj wymienione głuchy z wielkiej litery oraz głuchy z małej litery, o tym dowiemy się za jakiś czas.

Ponieważ dzisiaj będziemy mówić o osobach z niepełnosprawnością słuchu, to ma przede wszystkim odzwierciedlenie właśnie w kulturze głuchych.

Ale o tym za chwilę.

Ale tak czy inaczej jeżeli chodzi o głuchych czy głuchoniemych, to nie używajmy głuchoniemi.

Głusi bardzo mocno na to się denerwują, wręcz wkurzają na to określenie, ponieważ osoby głuche nie uważają się za osoby nieme.

Ok, może język, którym się porusza.. porozumiewają przepraszam, nie poruszają, porozumiewają może to nie jest język foniczny, ponieważ język migowy jest językiem znaków i symboli, ale tak naprawdę swój język mają, więc osoby głuche używające języka migowego nie są osobami, że tak powiem, niemymi.

I jasne, że jest nie wiem instytut, polski instytut głuchoniemych i można byłoby to zmienić, ale to jest z jednej strony jest to jeden z najstarszych instytutów w ogóle w Polsce więc myślę, że tutaj przez kwestie też historyczne nie ma sensu tego tykać tak samo jak np. no w Warszawie jest plac inwalidów gdzie kiedyś była dość duża wrzawa o to, żeby zmienić na plac osób z niepełnosprawnościami.

To nie ma już moim zdaniem, oczywiście nie wszyscy muszą się ze mną zgodzić, moim zdaniem to nie ma w tym momencie żadnej wartości historycznej, a to przecież oczywiście jest odniesienie do francuskiego szpitala i przed tym parku, placu dla inwalidów.

Ślepy no to chyba tutaj nie musze za dużo mówić, że w tym że tak powiem na zewnątrz tym co będziemy co państwo będą wypuszczać na zewnątrz no to tutaj takie nazewnictwo właśnie jak ślepy/ślepa no raczej nie powinno mieć miejsca, raczej osoba niewidoma osoba słabowidząca, to są te określenia, które byłyby dużo milsze, dużo bardziej widziane właśnie w tym że, w tym różnego rodzaju rzeczach które wypuszczamy na zewnątrz.

Więc to chyba tyle o języku.

I oczywiście też miejcie drodzy Państwo to na uwadze, że jeżeli język który którego używamy, będzie jakby inaczej definiowany przez same osoby z niepełnosprawnością czyli ktoś będzie na siebie mówił właśnie ślepy czy jestem inwalidą itd.

To drodzy państwo to jest jakby tych ludzi tak tych osób, niekoniecznie trzeba ich wyprowadzać z błędu, jakkolwiek o tym błędzie sobie pomyślimy,

Jeżeli chodzi o modele niepełnosprawności no to mamy dwa modele niepełnosprawności.

Mamy jeden model medyczny, drugi model społeczny, tej niepełnosprawności.

Jeżeli chodzi o model medyczny to w modelu medycznym niepełnosprawność to jest długotrwały stan występowania pewnych ograniczeń.

W prawidłowym funkcjonowaniu organizmu człowieka, tak się ta definicja zaczyna.

I ten model medyczny mówi przede wszystkim o tym, że jeżeli jest, występuje jakieś ograniczenia przez no różne rzeczy związane ze sprawnością funkcji właśnie fizycznych, psychicznych czy umysłowych, to w tym momencie jakby człowiek musi robić, zrobić coś aby móc funkcjonować w życiu społecznym.

Przepraszam.

Najprościej mówiąc to jeżeli osoba z niepełnosprawnością chce z czegoś korzystać a nie może to musi się tak długo np. rehabilitować aby mogła z czegoś skorzystać, albo jeżeli jeszcze najprościej, jeżeli ktoś jest popsuty to musi się naprawiać i tak długo aby móc z czegoś skorzystać.

Dlatego jakby cały, w modelu medycznym, w definicji modelu medycznego cały można powiedzieć problem tkwi w sprawności człowieka a nie w jego otoczeniu.

Dlatego dużo bliższe memu sercu jest tak naprawdę model społeczny niepełnosprawności a mianowicie model społeczny mówi o tym, że niemożność pełnego funkcjonowania w społeczeństwie na skutek barier występujących po stronie otoczenia społecznego/kulturowego/prawnego/politycznego w tym barier architektonicznych itd.

Więc ten model społeczny tak naprawdę nie mówi o człowieku, że człowiek jest że tak powiem zepsuty i nie jest w stanie ze względu na swoją sprawność fizyczną jak i również inną nie jest w stanie skorzystać z danych miejsc czy z danych, no skorzystać z tego otoczenia, o może w ten sposób.

Ja to zawsze lubię też, żeby to jeszcze bardziej rozjaśnić ten model medyczny, lubię to robić na trochę swoim przykładzie i tez na przykładzie budynku dostępnego.

Ponieważ jeżeli chodzi o budynek dostępny no to w tym momencie jeżeli no, proszę sobie wyobrazić budynek, do którego ja poruszając się na wózku wchodzę z punktu zero, drzwi przede mną otwierają się automatycznie, podchodzę do obniżonego blatu recepcji, w którym dowiaduję się na które piętro mam dotrzeć i gdzie jest winda, żeby na to piętro się dostać.

Po drodze gdzieś korzystam z toalety, która jest dla osób z niepełnosprawnościami.

No i po skorzystaniu idę tam załatwić rzeczy, które mam do załatwienia w danym biurze, analogicznie wychodzę z tego budynku tak samo, korzystając z windy i wychodząc przez drzwi przez które wcześniej wszedłem, to czy moja niepełnosprawność ma jakiekolwiek w tym momencie znaczenie?

No nie, oczywiście że nie, ponieważ w tym budynku jestem w stanie funkcjonować, można powiedzieć że w pełni funkcjonować.

Może jestem nawet w tym budynku ze względu właśnie na te kwestie dostępnościowe podjąć pracę.

Więc tutaj w tym modelu społecznym nie mówimy o osobie, tylko mówimy o tym co jest wokół osoby, czyli mówimy o otoczeniu i to otoczenie powinno być, sprawiać to, że my możemy z niego korzystać i powinno być po prostu dostępne.

 No dobrze, drodzy państwo, również przypominam o tym, że śmiało możecie zadawać pytania, czat cały czas jest przeze mnie tutaj obserwowany wiec gdyby się jakieś pytania pojawiły to zachęcam do tego aby je zadawać.

Przechodząc sobie w dalszą część naszego dzisiejszego spotkania, myślę że to już jest czas na to, aby zacząć mówić stricte o niepełnosprawności.

Więc jeżeli chodzi o niepełnosprawność ruchu, w międzyczasie oczywiście tak jak wcześniej wspomniałem będę przeplątywał te kwestie savoir vivrowe również.

Jeżeli chodzi o niepełnosprawność ruchu, to tutaj bardzo często można powiedzieć, że zapomina się o osobach nie tylko poruszających się na wózkach tzn. niepełnosprawność ruchu to są też osoby, które poruszają się o kulach, osoby niskorosłe, więc to nie tylko jest wózek.

Ja wiem, że najprawdopodobniej jest tak, że jeżeli jak to się mówi przysłowiowo bym kogoś z Państwa wyrwał z jakiegoś tutaj zamyślenia czy z jak to się mówi wyrwał kogoś ze snu i zapytał się z czym kojarzy niepełnosprawność to u wielu z was pewnie pojawiła by się odpowiedź: z wózkiem.

Najprawdopodobniej jest to spowodowane tym wszechobecnym piktogramem, który widzimy, który zauważamy i który po prostu gdzieś jest.

Drodzy państwo ja muszę, przepraszam na sekundkę.

Najmocniej państwa przepraszam ale tutaj właśnie Internet mi pokazał, że nie ma możliwości żebym przesyłał dalej prezentację ale już jest wszystko w porządku.

Mam nadzieje, że ta minuta nie, tutaj nie zaszkodziła w żaden sposób.

Jeżeli chodzi o, wracając do tematu niepełnosprawności ruchu, to tutaj to co już wcześniej wspomniałem, raczej wszyscy kojarzymy właśnie przez, ze względu na to, że osoby, przepraszam, to że widzimy wszędzie ten piktogram.

Nie zapominajmy, że w tej niepełnosprawności osoby porusz… oprócz tego, że są osoby, które poruszają się na wózkach, są też osoby poruszające się o kulach, to są też osoby poruszające się przy chodziku, osoby niskorosłe, osoby które maja jakieś niedogodności z ruchem, to też mogą być osoby z zastosowanymi protezami itd. Itd.

Więc jak najbardziej dobrze by było, abyśmy też te osoby brali pod uwagę.

Jeżeli chodzi o niepełnosprawność ruchu, jeżeli chodzi o osoby poruszające się na wózkach, to tutaj na tym zdjęciu widzimy osobę, która no schodzi po schodach i to też jest drodzy Państwo możliwe, tutaj nie ma większej, może inaczej, ze względu na sprawność osób czasami jest możliwość żeby osoby mogły się poruszać po schodach, tylko oczywiście są to kwestie tego, że te schody też muszą być w jakiś sposób odpowiednio zrobione, w jakiś sposób odpowiednio zaprojektowane, tak żeby można było się po tych schodach móc poruszać.

Jeżeli chodzi o osoby z niepełnosprawnością ruchu, które poruszają się o kulach, to tutaj też warto wspomnieć o tym, że, o tej niepełnosprawności czasowej, czyli to, że nie wiem złamana ręka, złamana noga, bardziej tutaj noga, że jeżeli chodzi o te niepełnosprawności czasowe z myślą o jakiejś nie wiem pomocy, to trzeba bardzo tutaj uważać.

Ponieważ są to przeważnie osoby, które nie oczekują pomocy, sam się na tym złapałem.

Myśląc tutaj o jakimś wsparciu to trzeba też mieć to na uwadze, że to są osoby, dla których ten sposób poruszania się nie jest naturalnym sposobem poruszania się, więc tutaj każda akcja związana z asystą może spowodować to, że niestety możemy źle za asystować.

W przypadku osób poruszających się o kulach, które poruszają się np. od długiego czasu, bo nie chce powiedzieć, że od urodzenia ale od jakiegoś tam dłuższego czasu, to ważnym jest taki jeden aspekt jeżeli chodzi o kwestie otwierania drzwi.

Bardzo często moi znajomi, którzy poruszają się na co dzień o kulach mówią o tym, że bardzo trudno jest im czasami przejść przez drzwi ze względu na osoby które są, że tak powiem obok.

Tzn. osoby które są obok, osoby które są obok, chcą pomoc, za wszelka cenę chcą pomoc i w momencie kiedy ktoś np. nie wiem ma rękę na klamce, ma rękę na tym pochwycie do otwierania drzwi ktoś nagle chce pomóc i szarpnie za te drzwi.

Drodzy państwo nic bardziej gorszego, ponieważ w przypadku osób poruszających się o kulach bardzo często właśnie takie te drugie, to chwycenie się tej klamki czy tego uchwytu do otwierania drzwi to jest drugie miejsce wsparcia i wspierania się czy łapania równowagi no i niestety no moi znajomi poruszający się właśnie o kulach mówią o tym, że bardzo często ktoś im zabiera ten punkt wsparcia i poprzez gwałtowne to, że „to ja pomogę” i w tym momencie no bardzo często osoby po prostu lądują na ziemi albo jak nie zlądują na ziemi to na pewno nie jest to dla tych ludzi, dla moich znajomych komfortowa sytuacja.

Wiec trzeba to mieć to na uwadze, że nie zawsze trzeba biec od razu z pomocą.

No i dlatego też w każdym jednym aspekcie niepełnosprawności bardzo ważnym jest to, aby zadawać pytania.

Nie bójmy się pytać:

Czy pomóc? Jeśli tak to jak pomóc.

Czy pomóc, czy asystować, czy jestem w stanie udzielić ci wsparcia? itd. Itd

Jakiego wsparcia ode mnie potrzebujesz?

To są pytania które zadajmy, zanim oczywiście jakkolwiek przystąpimy do tego żeby człowiekowi pomagać.

Bardzo często też w przypadku osób poruszających się na wózkach, bardzo często jest tak że człowiek chce pomóc, robi to nieumiejętnie i niestety kończy się to dość spektakularnie czasami wywrotką, czasami wypadnięciem z wózka itd. Itd.

Też bardzo często np. w moim przypadku gdzie to ja poruszam się czy tam jeżdżę dużo samochodem i wyciągam i wkładam wózek do samochodu na parkingu, bardzo często to się właśnie też wtedy ta pomoc nagle nie wiadomo skąd pojawia, tylko że ja z uśmiechem na twarzy odmawiam tej pomocy ze względu na to, że nie jest ona mi w danym momencie potrzebna, nie potrzebuje tej pomocy a przede wszystkim jeżeli nawet będę chciał skorzystać z tej asysty no to wtedy na pewno to będzie dłużej trwało to składanie i wkładanie czy wyciąganie wózka niż normalnie sam bym to zrobił.

Wiec dlatego też miejcie drodzy Państwo to na uwadze, że jeżeli osoba z niepełnosprawnością jakąkolwiek mówi wam, że nie, że dziękuję, to nie dziękuję to właśnie to znaczy a niekoniecznie no tak jak miałem niejednokrotnie przypadek: czy panu pomoc czy udzielić jakiegoś wsparcia? ja odpowiadam, że nie a tutaj nagle pojawia się kolejne pytanie – na pewno?

No nie róbmy takich rzeczy, tym bardziej ze no miejcie na uwadze drodzy Państwo to, że takich pytań w ciągu dnia osoby, które poruszają się, z niepełnosprawnością, które poruszają się właśnie w tych przestrzeniach miejskich w tych przestrzeniach ogólnodostępnych, takich pytań mamy naprawdę bardzo dużo w ciągu dnia i to może stać się w pewnym momencie już meczące.

Nie chcę nawet tutaj głośno mówić, że irytujące.

Więc dlatego może czasami powstrzymajmy się, może po prostu jeżeli ktoś będzie potrzebował tej pomocy to pewnie państwa o to też poprosi.

Jeżeli chodzi o takie no właśnie te savoir vivrowe zasady, nie wiem jak to określić, zawsze mam z tym jakiś taki problem.

Odnośnie osób poruszających się na wózkach, to przede wszystkim zwracamy się bezpośrednio do osoby z niepełnosprawnością.

A nie do osoby z, towarzyszącej.

Drodzy Państwo nie tylko osoby z niepełnosprawnością ruchu ale również osoby z rożnymi innymi niepełnosprawnościami kiedy to pojawiamy się z osobą towarzyszącą bardzo często cała rozmowa jest przekierowana do osoby towarzyszącej.

Ja miałem mnóstwo, mogę tutaj mnóstwo takich przykładów podać jak to zostałem brzydko mówiąc olany przez osobę która gdzieś tam obsługiwała.

Kiedyś nawet miałem sytuacje kiedy to mężczyzna odpowiadając na moje pytania odpowiadał mojemu przyjacielowi a do mnie odwrócił się tyłem już w pewnym momencie.

Więc nie wiem czym to jest spowodowane ale jeżeli ktoś ma jakiś interes do Państwa to kierujemy wszystko, całą rozmowę do tej osoby a nie pomijamy tej osoby.

A niestety bardzo często tak jest, więc nie wzięło się to znikąd i bardzo często też podróżuję w sytuacjach hotelowych, kiedyś nawet podróżując samemu pamiętam, że przyjechałem do jednego z hoteli i Pani się zapytała czy, bo ja mówię że chcę się zarejestrować itd. Itd.

A Pani się mnie zapytała gdzie jest osoba odpowiedzialna za mnie.

Ja mówię, że ja jestem sam za siebie odpowiedzialny, jestem osobą dorosłą i ja nie potrzebują kogoś kto będzie za mnie odpowiedzialny.

I to było dość ciekawe doświadczenie ze względu na to, że ta Pani miała problem żeby mnie zarejestrować w tym hotelu, więc no niestety oparło się to później o dyrektora hotelu itd. ale no nie było to zbyt fajne, nie było to zbyt przyjemne.

Więc zawsze, zawsze nie pomijajmy osoby z jakakolwiek niepełnosprawnością w rozmowie czy w obsłudze.

Tutaj jest to troszeczkę śmiechowo, ponieważ no kolana, zawsze się też trochę śmieję, że kolana to jest taka ta niezagospodarowana przestrzeń wózkowicza czy wózkowiczki i ona bardzo mocno kusi, do tego żeby właśnie cos tam odłożyć, żeby właśnie cos na tych kolanach położyć, torebkę, płaszcze itd.

Pamiętam kiedyś taką sytuację kiedy to właśnie tam jechaliśmy ze znajomymi na jakieś wydarzenie typu andrzejkowe, impreza andrzejkowa czy coś takiego.

No i w pewnym momencie ktoś położył mi, ktoś mnie poprosił żebym przytrzymał kurtkę na chwilę, nie pamiętam kto to był, w każdym razie trzymałem tą kurtkę, wiec moi znajomi stwierdzili, że tak można i nagle w pewnym momencie trzymałem kurtki wszystkich moich znajomych.

Więc no to nie było zbyt przyjemne dl mnie.

Kiedyś wylądowała reklamówka, nie moja oczywiście, na moich kolanach w windzie, Pani twierdząc ze jest ciasno i ten a ja i tak nie mam czucia w nogach wiec położyła sobie reklamówkę na moich kolanach.

Drodzy Państwo takie rzeczy się zdarzają, ja wiem, że to może brzmieć jakkolwiek dziwnie, ale niestety takie rzeczy się zdarzają, więc dlatego przestrzegam przed tym, że każdy z nas ma ten tą strefę komfortu która jest nieprzekraczalna przez inne osoby

Niektórzy maja ją większą, niektórzy maja ja bliżej siebie, maja ją mniejszą, ale tak czy inaczej wózek, moje kolana, to jest moja strefa, która jest tak naprawdę nieprzekraczalna dla nikogo .

Jeżeli ktoś chce odłożyć torebkę czy odłożyć cokolwiek na moje kolana to po pierwsze nie powinien robić tego samemu a po drugie nie powinno się niczego kłaść czy tam wrzucać, rzucać czegoś na kolana. bo to jest po prostu niemiłe.

Dlaczego mówiłem na początku, że nie ma savoir vivru wobec osób z niepełnosprawnościami?

Dlatego, że jeżeli ktoś przed państwem siedzi na krześle, to raczej tez nagle nie rzucamy mu wszystkiego na kolana, prawda?

Więc można powiedzieć że są to pewne zasady w zachowaniu wobec wózkowicza czy wózkowiczki ale no nie nazywajmy tego osobnym savoir vivrem, ponieważ no po prostu ludziom się tak nie robi.

Kto na to, kto… a niestety ludzie wpadają na takie, najdziksze czasami, pomysły.

Więc to jeżeli chodzi o tą kwestię właśnie tego komfortu .

Jeszcze też co do kwestii właśnie tego komfortu to to, że fajnie by było aby państwo pamiętali o tym, że nie zawsze trzeba, może inaczej, nie trzeba stać zbyt blisko osoby z niepełnosprawnością poruszających się na wózku, ze względu na to, że trudno jest czasami zadzierać głowę do góry żeby z kimś porozmawiać, więc albo stajemy, że tak powiem krok w tył od osoby poruszającej się na wózku, wtedy ta komunikacja jest dużo łatwiejsza, ponieważ mniej więcej możemy na siebie patrzeć.

A najlepszym rozwiązaniem w takich momentach jest właśnie znaleźć sobie gdzieś miejsce gdzie można usiąść i zaprosić wtedy osobę na wózku do tego miejsca albo przyciągnąć sobie jakieś krzesełko, które, na którym można usiąść i będzie można spokojnie porozmawiać, bo najlepiej rozmawia się najlepiej załatwia się swoje sprawy na tej samej wysokości oczu, żeby mieć tą sama wysokość oczu, żeby po prostu patrzeć na siebie podczas rozmowy.

Tak samo no nie kucamy przy wózku, to też jest bardzo ważny element.

Nie kucamy przy wózku, ponieważ no ludzie są różni tak, a różnorodność jest fajna, więc no ludzie, są kobiety na wózkach tak, nie tylko mężczyźni, są które to noszą bardzo często też spódniczki itd.

Mężczyźni też jak lubią oczywiście, że tak, więc dlatego nie kucamy przy wózku, bo to jest po prostu niezbyt mile,

Jeżeli, niezbyt mile kropka, o może tak.

No i dlatego też, i też warto o tym wiedzieć, że jest to też niebezpieczne, ponieważ jeżeli to będzie taki, że tak powiem przykuc na palcach stóp, no to on nie jest zbyt stabilny, w każdej chwili może nas zachwiać, kogoś może zachwiać no i pewnie tutaj w kwestii ratowania się pierwsza rzecz, za którą chwycimy to może być rama wózka, kolano tej osoby, noga tej osoby, co może spowodować to, że człowiek, jeden i drugi człowiek się wystraszy no i tutaj może się to skończyć właśnie jakąś wywrotką czy też jakimiś takimi nieprzyjemnymi sytuacjami związanymi z jakimś takim no nazwijmy to niechcianym dotykiem itd. Itd.

Więc miejmy to na uwadze, że przy wózku nie kucamy i nie robimy żadnych takich tego typu rzeczy.

Tak samo też na wózku, to też warto powiedzieć, i wiem, że pewnie się to wyda Państwu dziwne ale niczego nie wieszamy z tyłu.

Są często rączki przy wózku ale no to nie są rączki do tego, żeby sobie odwiesić sobie tam kurtkę, plecak czy inną torebkę, ze względu na to, że wózek można wprowadzić w balans, balans to jest podnoszenie przednich kółeczek, i rożnie te wózki mamy też, że tak powiem wyskalowane, różnie mamy ten balans, że tak powiem zrobiony.

Więc no raczej starajmy się niczego na tym wózku nie wieszać, starajmy się niczego na tym wózku, niczego na tym, niczego nie wieszać bez wiedzy oczywiście wózkowicza i wózkowiczki

Więc jeżeli chodzi o wózkowiczy i wózkowiczki to jeszcze chyba tutaj warto dodać to, że te przestrzenie, dwa słowa o tych przestrzeniach

Ze względu na to, że… że te przestrzenie, one mogą być jakby tu powiedzieć czymś utrudnione.

I niestety, no zdarza się tak, ze te przestrzenie, one są czymś zastawiane no i oprócz tego, że są czymś zastawiane i osoba poruszająca się na wózku ma problem żeby przejść osoba poruszająca się o kulach ma też problem żeby przejść.

Tutaj akurat mamy pochylnię taką pokazaną na tym rysunku.

Drodzy państwo bardzo często te pochylnie one są czymś zastawione.

Niestety nie wiem czy człowiek czy ludzie odpowiedzialni za to, że stawiają tam rożnego rodzaju potykacze, stawiają tam rożnego rodzaju kosze na śmieci itd.

No bardzo często nie mają chyba świadomości tego dlaczego i komu jest to potrzebne.

I pozwalają sobie o zastawienie tego itd.

Więc jeżeli chodzi o te kwestie savoir vivrowe czy tam te zasady, ja podsumowując to lubię zawsze powiedzieć, że po prostu nie róbmy tego czego sami byśmy nie chcieli żeby nam było robione i tyle.

Jeżeli ktoś ma swoją strefę komfortu, tak ładnie to nazywając, to ją po prostu ma i raczej nie przekraczamy.

Raczej za każdym razem pytamy się czy pomóc, jeśli tak to jak pomóc, czy wesprzeć, jakiego wsparcia ode mnie oczekujesz itd. Itd.

To są ważne rzeczy żeby o tym po prostu pamiętać.

Pamiętajmy też, że właśnie nie pomijamy nikogo w rozmowie, jeżeli osoba obojętnie z jaką niepełnosprawnością do nas przyjdzie to po prostu zwracamy się do tej osoby.

Jeżeli chodzi w ogóle o sprzęt osób z niepełnosprawnościami to też warto tutaj dwa słowa powiedzieć.

To znaczy, przede wszystkim to, że wózki są bardzo różne i najczęściej, najbardziej kojarzony przez nas wszystkich to jest ten wózek ortopedyczny, który tutaj widzimy po stronie prawej.

To jest wózek, który no napotykamy można powiedzieć w różnych miejscach takich jak szpitale, w różnych miejscach, że tak powiem kultury, czyli jakieś muzea, kina, on bardzo często się tam pojawia tzw. w razie czego.

Jeżeli nagle coś by się stało, bo to jest wózek który tak naprawdę służy tylko i wyłącznie do transportu osób, raczej osoba aktywna, poruszająca się na wózku, raczej na takim wózku nie będzie się na co dzień poruszała, ponieważ to jest wózek wielki, ciężki, no i on też nie jest, trudno się go też napędza, prowadzi, dlatego bardzo dużo osób poruszających się na wózku na co dzień, używają tych wózków po lewej stronie, tych wózkach tzw. aktywnych.

Tutaj już z samych zdjęć widzimy, że ten wózek aktywny to jest zupełnie inna konstrukcja, on jest dużo lżejszy, a przede wszystkim jego główną cechą jest to, że on jest dobierany na miarę i możliwości człowieka, który na nim się będzie poruszał.

Więc tutaj ze względu na to czy ktoś ma chwyt czy nie ma tego chwytu stosuje się ciągi, różne ciągi, a ciągi to jest element koła, element wózka, za który ja chwytam żeby właśnie komfortowo wózek napędzić.

Ktoś jak nie ma chwytu to wtedy te ciągi stosuje się powlekane gumą, żeby po prostu tarcie wywołane miedzy dłonią a ciągiem było na tyle duże, żeby można było właśnie było wózkiem gdzieś się poruszać.

To jest kwestia też oparcia, czy ktoś ma stabilizacje czy tej stabilizacji nie ma itd. Itd.

Jakby tych wytycznych dopasowania odpowiednio wózka jest dość sporo jak i również też takie fizyczne rzeczy jak wielkość, czyli szerokość wózka, wysokość właśnie oparcia o którym wcześnie wspomniałem, szerokość wózka, długość ramy ze względu na wzrost itd. Itd.

Więc tych parametrów jest dość sporo, dlatego wózek aktywny jest dużo bardziej, że tak powiem przyjazny przyjazną technologią asystującą dla osób poruszających się na wózkach tak na co dzień, w różnych przestrzeniach.

Ale też kolejnym jakby rodzajem wózka, który mamy, no to jest wózek elektryczny.

Skuter, wózek elektryczny to są dwa różne, że tak powiem pojazdy.

Skuter elektryczny jest to sprzęt, który, z którego korzystają osoby przeważnie, które jeszcze mogą troszeczkę chodzić więc, i tutaj bardzo często w komunikacji miejskiej rozróżnia się między wózkiem a skuterem elektrycznym, ponieważ w wielu miejscach już skuterem elektrycznym do komunikacji miejskiej nie wolno, nie wolno z komunikacji miejskiej wtedy skorzystać.

Wózek elektryczny charakteryzuje się przede wszystkim tym, że też jest oczywiście dobierany na miarę człowieka i dobierany na miarę jego możliwości, ale również też jest można powiedzieć takim sprzętem aktywnym, ponieważ osoby które nie są w stanie już poruszać się na wózku o napędzie manualnym korzystają z takiego wózka elektrycznego żeby móc jeszcze aktywnie, że tak powiem spędzać czas czy aktywnie funkcjonować w społeczeństwie.

Tutaj bardzo ważną rzeczą, którą trzeba wiedzieć przy wózku elektrycznym, jeżeli chodzi o kwestie dostępności to przede wszystkim to, że wózek elektryczny jest bardzo ciężki.

Czasami jego waga, wraz z osobą na nim poruszającą się, to może dochodzić do 350 kg, gdzie z myślą tutaj o rożnego rodzaju rozwiązaniach na zasadzie podnośnika no czasami osoby nie są w stanie z niego skorzystać ponieważ ktoś przyoszczędził i taki podnośnik albo ma za małą platformę albo ma po prostu za mały udźwig i nie jest w stanie podnieść osoby poruszającej się na wózku elektrycznym.

I tutaj jako też ciekawostkę, bo ponieważ no jak gdzieś jestem w różnych przestrzeniach na swoim wózku aktywnym, często słyszę, że ale mam świetny wózek sportowy.

Ten sportowy wygląda zupełnie inaczej, tutaj jest, tutaj mamy sprzęt sportowy, to są wózki sportowe.

Od lewej strony to jest wózek do przepraszam do tenisa ziemnego, środkowy, ten czerwony to jest wózek do koszykówki a ten po stronie prawej to jest wózek do rugby na wózkach itd. Itd.

Tutaj tym slajdem chciałbym państwu pokazać ze również jeżeli chodzi o sport osób z niepełnosprawnościami tutaj tez są w bardzo dużym stopniu właśnie brane pod uwagę te technologie, które pozwalają nam daną dyscyplinę po prostu trenować, uprawiać.

I tutaj no jakby nie mam kolejnego slajdu ale chcę też Państwu powiedzieć ze do wózków aktywnych są jeszcze jest bardzo dużo różnych rozwiązań technologicznych czyli jakieś rowery, jakieś napędy elektryczne które się do wózka dokład,a jakieś takie pseudo hulajnogi, które się doczepia takie piąte koło po prostu z przodu wózka, które czasami jest o napędzie manualnym czyli taki hand-bike taki rower lub o napędzie po prostu elektrycznym itd. Itd.

Tych technologii jest bardzo dużo różnych, oczywiście koszty z nimi związane są też bardzo różne, ale coraz więcej osób z tych technologii po prostu korzysta.

Ja na sekundkę zatrzymam prezentację i włączę ją jeszcze raz tylko, że potrzebuję ją po prostu włączyć z dźwiękiem.

Drodzy państwo zapraszam teraz na krótki materiał wideo, gdzie tak jak już wcześniej wspomniałem osoby ze względu też na swoją sprawność oczywiście, niestety osoby z porażeniem czterokończynowym raczej nie są w stanie tego dokonać, ale ze względu na swoją sprawność poruszają się po schodach.

Ja sobie pozwolę wyłączyć w tej chwili kamerę i wyciszyć dźwięk, tak żeby nie, jakkolwiek nie blokować streamingu, a Państwa zapraszam na krótki materiał wideo, na którym pokazane jest w jakiś sposób można wejść lub zejść po schodach.

To są również rzeczy które właśnie w przypadku w fundacjach aktywnej rehabilitacji no dość duży nacisk kładziemy na to, aby właśnie jeżeli jest, jeżeli widzimy taka możliwość to duży nacisk kładziemy na to, żeby uczyć osoby właśnie z poruszające się na wwózku uczyć chodzenia i schodzenia ze schodów.

No bo można tak, czy inaczej można.

Czasami można o, czasami są możliwości, może tak to powiem.

Więc tym krótkim filmikiem tutaj chciałem jakby tą kwestię poruszania się na wózku już trochę zamknąć.

Cały czas też przypominam, że jeżeli państwo maja jakieś pytania, coś jest niedojaśnione to też mocno zachęcam do tego aby zadawać je na czacie, mam czat cały czas otwarty cały czas go również obserwuję.

Tutaj też chciałbym powiedzieć o czy tam przypomnieć o tym, że ta niepełnosprawność ruchu to proszę pamiętać, że to nie tylko jest wózek.

To są osoby o kulach, o chodzikach, osoby starsze osoby z rożnego rodzaju protezami czy innymi tego typu rzeczami, które mają ogromny wpływ na to czy ktoś, ogromny wpływ na kwestie poruszania się.

Więc dlatego tutaj też warto o tym pamiętać, że to nie tylko jest wózek, że to bardzo często są też, bardzo często to są osoby, które poruszają się o kulach no i też warto myśleć o tym, że osoby poruszające się o kulach bardzo często to są osoby właśnie, które nie mają, dla których to nie jest codzienny sposób poruszania się, wiec dlatego nie do końca, że tak powiem jest to dla nich komfortowe.

I to są te osoby które bardzo często będą raczej potrzebowały tez Państwa jakiegokolwiek wsparcia w tym, w poruszaniu się, ponieważ no wsparcia w poruszaniu się i kropka.

Bo tak jak już wcześniej wspomniałem to jest dość trudne dla tych, dla osób z czasową niepełnosprawnością też moment.

Patrzę na zegarek, godzina, mamy 11:20, w sumie 5 dochodzi, myślę, że to jest ten moment, bo to już jest około połowa naszego tutaj webinarium.

Drodzy Państwo proponuję teraz taką 15 minutową przerwę do godziny 11:30 tak, nie 11:40 i po tej, od godziny 11:40 już polecimy sobie do końca naszego dzisiejszego webinarium.

Więc zachęcam teraz na przerwę, proszę sobie zadbać o siebie, kawka, herbatka, jakieś jedzonko, przewietrzyć pomieszczenie, w którym państwo akurat się znajdujecie i o 11:40 widzimy się z powrotem, do zobaczenia.

Drodzy państwo 11:40, zapraszam na drugą część naszego dzisiejszego webinarium dotyczącego dostępności dla osób z niepełnosprawnościami i nie tylko.

O tej dostępności jak już wcześniej wspomniałem musimy myśleć bardzo szeroko.

Jeżeli chodzi o kolejną niepełnosprawność, o której w tej chwili będziemy mówić to jest niepełnosprawność słuchu.

Jeżeli chodzi o niepełnosprawność słuchu to tutaj też śmiało możemy podzielić tą niepełnosprawność na dwie jakby możliwości, słuchu tzn. osoby słabosłyszące i osoby głuche, o których będę mówił za chwilę.

Jeżeli chodzi o osoby słabosłyszące to to są osoby, które bardzo często używają aparatów słuchowych .

Jest to też jedna z niepełnosprawności, której po prostu nie widać.

Jeżeli chodzi o tą niepełnosprawność to jest to niepełnosprawność, której nie widać no i dlaczego?

Dlatego, że te aparaty słuchowe one w tej chwili są bardzo małe, one są niewielkie i po włożeniu do ucha ich bardzo często po prostu nie widać.

Więc dlatego ta niepełnosprawność, mówi się, że to jest niepełnosprawność też niewidoczna.

Jeżeli chodzi o sam aparat słuchu to drodzy Państwo to jest tylko i wyłącznie proteza, więc dobrze by było, abyśmy myśleli w ten sposób, że to nie jest doskonałe urządzenie.

To nie jest urządzenie, które jakkolwiek zastąpi nam ubytek w słuchu.

To urządzenie wspomaga, żeby słyszeć, ale niekoniecznie jest to doskonałe słyszenie tak jak powiedzmy przy braku ubytku jakiegokolwiek słuchu.

Aparat słuchowy w ogóle jest to urządzenie, które jest stworzone w taki sposób, dlatego mówię że jest niedoskonałe, ponieważ aparat słuchowy działa w taki sposób, że on ściąga wszystkie dźwięki i podbija do tej głośności, której wymaga ubytek słuchu.

Więc w momencie kiedy jesteśmy np. z aparatem słuchowym gdzieś na dużej hali odpraw albo gdzieś no w tej chwili bardzo popularne jest takie na przykład obsługa nie wiem w urzędach gdzie to jest jedno wielkie pomieszczenie i obsługuje się na raz na kilku stanowiskach to hałas dochodzący do aparatu słuchowego no jest przeogromny i w tej kakofonii dźwięków niestety osoba używająca aparatu słuchowego nie zawsze i nie do końca jest w stanie wyselekcjonować mowę ludzką.

Aparat, są aparaty, które tą mowę ludzką mogą w jakiś tam sposób podbijać, ale to nie zawsze zadziała w odpowiedni sposób i nie zawsze osoby słabosłyszące korzystające z aparatów słuchowych są w stanie to wyseparować.

Bo tak naprawdę w tym niesłyszeniu czy w tym słabo słyszeniu, może w ten sposób, najważniejsze jest to, że osoby nas nie do końca rozumieją, więc czy podczas obsługi czy w ogóle podczas rozmowy z osobami słabosłyszącymi czasami po prostu wystarczy zamienić słowa, które używamy, ponieważ dane słowo będzie niezrozumiałe, ze względu na barwę dźwięku tego słowa, na dźwięczność literek itd. Itd.

Po prostu będzie niezrozumiałe dla osób słabosłyszących no i my jako osoby, które chcemy coś przekazać po prostu zostaniemy źle albo w ogóle niezrozumieni, wtedy jest taki ten syndrom kiwania głową, że tak tak tak a tak naprawdę osoba nie wie zupełnie o co chodzi albo w ogóle nie wie na co się zgadza.

Bardzo często tego typu zachowanie jest zauważalne wśród osób starszych, wśród seniorów i seniorek, że po prostu przytakują mimo tego, że nie rozumieją co do nich mówimy.

Jeżeli chodzi o aparat słuchowy, no to aparat słuchowy on przede wszystkim ma wspomagać słuch, a tak jak już wcześniej wspomniałem raczej go nie będzie zastępować.

Żeby, dlatego też, jeżeli ktoś nie używa aparatu słuchowego a jest osobą słabosłyszącą no to ogromnym mitem jest to, że trzeba po prostu głośniej mówić.

Nie zawsze, niestety głośne mówienie ma też drugą cechę nieprzyjazną dla osób słabosłyszących, a mianowicie inaczej ustawiamy usta.

Inaczej, w momencie kiedy podnosimy głos, mamy troszeczkę inaczej ustawione usta.

Co za tym idzie utrudniamy czy nawet uniemożliwiamy odczytu z ruchu ust.

A bardzo często osoby słabosłyszące czytają z ruchu ust i to czego nie są w stanie zrozumieć są w stanie wyczytać z ruchu warg.

Więc też ważnym elementem takim dostępnościowym jest to, aby w momencie kiedy zauważymy, że ktoś nam patrzy się na usta i jest taka możliwość, jest opcja, że ktoś nam z tych ust czyta, to przede wszystkim mówimy naturalną szybkością mowy, nie wykrzywiamy, nie próbujemy inaczej ułożyć ust, nie staramy się mówić też wyraźniej, ponieważ osoby które uczyły się czytać z ruchu warg uczyły się na pewno czytać na takiej standardowej prędkości, standardowej mowie a nie jakiejś takiej, że tak to nazwę, urozmaiconej poprzez właśnie dołożenie jakiejś, dużo wyraźniejszego sposobu wypowiadania się, wolniejszego itd. itd.

Kolejną rzeczą jeżeli chodzi o czytanie z ruchu ust to warto pamiętać o tym, żeby nie mieć światła za plecami, żeby nasza twarz nie była w tzw. zacienieniu, ponieważ no w momencie kiedy będziemy mieć światło za plecami to nie będzie widać naszej twarzy i ktoś kto właśnie będzie chciał czytać z ruchu ust będzie miał to mocno utrudnione.

Zawsze się trochę śmieję, że broda i wąsy też niezbyt pomagają w tym.

Więc jeżeli ktoś ma bardzo sążnego wąsa i jest gdzieś jest w miejscu obsługi osób różnych, nie tylko z niepełnosprawnościami, i może tam się pojawić osoba, które będzie czytać z ruchu ust, no pewnie będzie miała z tym związane jakieś małe niedogodności.

Więc dlatego warto o tym pamiętać, warto mieć to na uwadze, że osoby, warto mieć to na uwadze, kropka.

Jeżeli chodzi o osoby słabosłyszące no to tutaj tez warto mieć to na uwadze, że osoby te są z naszego kręgu kulturowego.

To są osoby, które czasami z wiekiem albo czasami poprzez jakieś niedogodności życiowe ten słuch gdzieś tam tracą, ale tak czy inaczej porozumiewają się raczej językiem polskim fonicznym.

Niekiedy zdarza się, że osoby słabosłyszące, tracące słuch np. uczą się języka migowego ale to wtedy na pewno nie jest ich naturalny język, ich naturalny sposób porozumiewania się, raczej to są osoby, które tego języka się nauczyły i w tym momencie są osobami dwujęzycznymi.

Więc to jeżeli chodzi o osoby słabosłyszące.

Jeżeli chodzi o kwestie technologiczne to mamy cos takiego jak pętle indukcyjne.

Pętle indukcyjne, w ogóle pętlami indukcyjnymi tak stricte zajmiemy się na następnym naszym spotkaniu, tam wtedy pokażę też przykłady tego jak pętla indukcyjna działa, aczkolwiek tutaj jeżeli chodzi o kwestie aparatów słuchowych i pętli indukcyjnych to polega to na tym, że pętla indukcyjna, jeżeli jest dobrze zamontowana, jeżeli osoba, która obsługuje wie w jaki sposób korzystać z pętli indukcyjnej, to, czy też niekoniecznie też to musi być w strefie obsługi, bo pętle indukcyjne możemy też stosować na rożnego rodzaju salach: salach wykładowych, salach kinowych, teatralnych itd. itd.

Chodzi w tej pętli o to, że wszystko to, co będzie mówione do mikrofonu poprzez cewkę indukcyjną, która jest w aparacie słuchowym, trafia bezpośrednio do ucha osoby z niepełnosprawnością słuchu, osoby słabosłyszącej.

Czyli bezpośrednio do aparatu i aparat przekazuje bardzo czysty dźwięk, czyli bez tego tła, przekazuje ten dźwięk do ucha.

Jest to bardzo komfortowe, tak jak już wcześniej wspomniałem przy dużym natężeniu dźwięków, przy dużym natężeniu tła dźwiękowego tak naprawdę, jest to bardzo duże udogodnienie dla osób korzystających z aparatu słuchowego.

Wtedy właśnie ten komunikat mamy też pewność, że on trafi.

 I to chyba tyle jeżeli chodzi o osoby słabosłyszące.

Mówię, jeżeli chodzi o sam aparat to naprawdę warto wiedzieć, że to jest tylko i wyłącznie proteza słuchu, to jest tylko i wyłącznie element czy technologia asystująca, która wspomaga po prostu słyszenie.

I poprzez to, że jest bardzo dużo dźwięków dookoła, niekoniecznie osoba słabosłysząca będzie wszystko słyszeć.

A tutaj na tym slajdzie też pojawia nam się piktogram pętli indukcyjnej.

Taki piktogram powinien znajdować się w miejscu, gdzie ta pętla indukcyjna jest założona, jest zamontowana

No i tutaj musimy mieć też osobę, która jest, że tak powiem przeszkolona w tym, w jaki sposób tej pętli używać aby osoba słabosłysząca mogła się, czy mogła z tej pętli w ogóle też skorzystać.

Pętla indukcyjna no to jest takie ucho przekreślone z literką p, to jest piktogram.

No i tak jak już wcześniej wspomniałem na następnym spotkaniu przybliżę państwu bardziej działanie samej pętli indukcyjnej.

A idąc dalej no osoby głuche.

Osoby głuche korzystające z, przede wszystkim z języka migowego.

Osoby głuche pisane przez wielkie „g”, osoby głuche pisane przez małe „g”, to ma znaczenie kulturowe, ale o tym wszystkim za chwilę.

Zapraszam teraz państwa znowu na krótki materiał wideo.

Mam nadzieję, że lubicie państwo choć trochę taki żart w postaci tam Monty Pythona albo tego typu, ponieważ teraz zapraszam państwa na krótki filmik, w którym będzie mówione, albo inaczej, będzie przedstawione świat głuchych i odwrócony świat słyszących na świat głuchych.

I będzie dużo szczegółów, które później rozwinę w dalszym naszym, w dalszej mojej opowieści.

Zapraszam na projekcję.

[wideo]

Mówią, że bardzo fajny film, bardzo fajny materiał wideo, w którym jest świetnie pokazane właśnie to odwrócenie tej sytuacji no i co z tego tak naprawdę filmu nam wynika.

Drodzy państwo no przede wszystkim trzeba mieć na uwadze to, że język migowy, polski język migowy to jest, że tak powiem zupełnie dla nas obcy język.

To są, jeżeli chodzi o polski język migowy to może tak.

Żeby nauczyć się polskiego języka migowego, to bardzo mocno nie wierzę w te wszystkie kursy weekendowe, w te wszystkie kursy związane z tym, że w ciągu dwóch dni jesteście w stanie poznać język migowy, bo nie jesteście.

Język migowy jest dla nas zupełnie obcym językiem tak jak język francuski, angielski, jeżeli ktoś się go nigdy nie uczył, czy niemiecki, tak samo język migowy.

Więc no osoby które uczą się języka migowego w weekend oczywiście, że mogą, ale to są takie naprawdę podstawy podstaw żeby jakkolwiek w ogóle język, ten język poznać.

I tutaj też w tym momencie warto właśnie powiedzieć o tej różnicy miedzy osobami głuchymi pisanymi przez wielkie „g” i osobami głuchymi pisanymi przez małe „g”.

Ponieważ osoby głuche pisane przez wielkie „g” bardzo często nie uważają się za osoby z niepełnosprawnościami.

Bardzo często osoby głuche mówią o sobie jako o osobnej kulturze, o kulturze głuchych, o mniejszości kulturowej, o mniejszości językowej, a niekoniecznie jako osoby z niepełnosprawnościami.

Przeważnie jest tak, że, może nie przeważnie, ale zdarza się tak, że osoby głuche, głuche kulturowo, czyli od urodzenia, dla których jedynym językiem do porozumiewania się jest język migowy, bardzo często, znaczy zdarza się tak, że są to osoby, które nie znają żadnego innego języka.

Wiec kartka i długopis i pisanie czegokolwiek na kartce może nie wystarczyć.

Może nie zawsze być wystarczające albo jeżeli już wybierzemy ten sposób komunikowania się to musimy mieć na uwadze to, aby nie używać trudnych zwrotów, aby nie używać no jakichś takich zawiłości językowych, tylko po prostu zwykłe, proste, jak najprostsze zdania, wręcz składające się nie wiem z dwóch może góra czterech wyrazów i kropka.

Nie trzeba tutaj jakichś nie wiadomo jakich tych zawiłości stosować, konwenansów i w ogóle.

Ponieważ może być to po prostu niezrozumiałe przez osoby, które od urodzenia nie słyszą i jedynym językiem który znają, to jest po prostu polski język migowy.

Więc dlatego nie zawsze właśnie ta kartka i długopis czy nawet telefon gdzie coś napiszemy.

Oczywiście jest to dobre rozwiązanie, ale mowię, nie zawsze to zadziała.

No i osoby głuche, które, pisane przez małe „g”.

Osoby, które no w trakcie życia po prostu straciły słuch bardzo często należą właśnie do naszego kręgu kulturowego tak jak osoby słabosłyszące.

No i zdarza się tak, znaczy zdarza, bardzo często jest tak, że to są osoby, które właśnie w tym momencie kartkę i długopis i polski język jest przez nie znany i można się spokojnie z osobami komunikować.

Więc to jest takie rozróżnienie.

Ale miejmy na uwadze też to, że jeżeli kiedykolwiek będziecie się chcieli Państwo uczyć języka migowego to PJM – ponieważ pewnie napotkacie jeszcze gdzieś tzw. SJM czyli system językowo-migowy.

SJM jest to odmiana języka migowego, która była stworzona przede wszystkim do edukacji dzieci głuchych, ponieważ w momencie kiedy, może inaczej, ten SJM to jest przełożenie naszego języka fonicznego ze wszystkimi jego trudnościami, że tak to nazwę na język znaków.

I ten SJM to jest bardzo duży, może źle powiedziane, jest to przełożenie naszego fonicznego na system znaków, gdzie no bardzo jest trudny ten SJM i niewiele osób przede wszystkim, to co chciałem powiedzieć, ze niewiele osób z niego korzysta.

Niewiele osób zna SJM już, raczej większość osób uczy się PJMu, który jest, można powiedzieć, nie chce nazwać, że prosty bo to nie jest prostacki język tylko jest trochę łatwiejszy po prostu.

Do nauki, do szybkiego porozumiewania się, komunikowania się, ale proszę nie mylić, że to jest nie wiem ograniczony język czy język, który nie ma, który jest no gdzieś w jakiś sposób słabszy w żadnym wypadku.

Ten język jest po prostu trochę inaczej skonstruowany i tyle.

Jeżeli chodzi o język migowy to też jest dość ciekawe, to co właśnie wynikło nam chociażby z filmu, z materiału wideo, który przed chwilą oglądaliśmy.

To nie ma jednego języka migowego na świecie.

To jest bardzo ciekawe.

Jasne, że te znaki niektóre są bardzo podobne na świecie ale raczej przyjmuje się, że języków migowych jest tyle samo co języków fonicznych.

Więc tutaj jak najbardziej trzeba mieć to na uwadze, że jeżeli nie wiem ktoś kiedyś będzie z Państwa organizował jakąś konferencje, konferencję która będzie nie wiem dwujęzyczna, to warto zadbać o to aby był tłumacz języka migowego właśnie dwujęzyczny.

Znaczy dwóch tłumaczy, przepraszam najmocniej.

Dwóch tłumaczy języka migowego – jeden oczywiście PJM, polski język migowy a drugi np. angielski język migowy.

Do tego jeszcze może warto też powiedzieć, że na chwilę obecną nawet tłumaczy się na język migowy czy tu bardziej się interpretuje muzykę na różnych wydarzeniach muzycznych.

Osoby tłumaczące, osoby działające właśnie w zakresie tłumaczenia na język migowy właśnie bardzo często już mówią i podkreślają to, że właśnie w tej branży kulturalnej już nawet tworzy się interpretacje muzyki i osoby głuche w ten sposób sobie otwierają muzykę.

Jako ciekawostkę też Państwu mogę powiedzieć, że bardzo dużo osób głuchych bardzo lubi chodzić na różne wydarzenia muzyczne.

Tzn. wydarzenia muzyczne, dlatego że to nie jest tak, znaczy osoby nie słyszą ale czują muzykę, czują wibracje, czują wibracje właśnie ze względu na muzykę, odbierają te wibracje no i bardzo fajnie się przy tym bawią.

Bardzo dużo osób właśnie z niepełno, znaczy bardzo dużo może nie ale osoby pojawiające się na Orange Warsaw Festival to są też osoby które są z niepełnosprawnością słuchu, osoby głuche, które bardzo lubią na ten festiwal przychodzić, właśnie ze względu na to, że czują tą muzykę całym sobą.

Do tego jeszcze jeżeli chodzi o tłumaczy języka migowego to to jest piktogram języka migowego, tłumaczy języka migowego.

I teraz jeżeli chodzi o kwestie, o tym będę jeszcze mówił też na następnym naszym spotkaniu, ale jeżeli chodzi o kwestie komunikowania się w przestrzeniach publicznych takich jak urzędy czy tego typu miejsca, warto mieć też na uwadze to, że jest taka możliwość, jest taka usługa, może Państwo o tym słyszeli, tłumacz języka migowego online.

Czyli są to już firmy, które mają w zakresie swoich działań taką usługę, taką wideo usługę wręcz, że w momencie kiedy potrzebujemy tłumacza języka migowego łączymy się z daną firmą, z danym usługodawcą i po przez wykorzystanie kamery, ekranu, jesteśmy w stanie porozumiewać się my fonicznie z tłumaczem i tłumacz przekazuje wszystko na ekranie.

To tak najprościej mówiąc.

Mówię, na następnym spotkaniu, ze względu na to, że ustawa z dnia 19 lipca 2019 roku właśnie mówi o zastosowaniu usługi jaką jest tłumacz językowa migowego online w miejscach użyteczności publicznej.

Więc wtedy sobie rozwiążemy, bardziej rozwikłamy to w jaki sposób ten tłumacz działa.

A teraz zajmiemy się, dwa słowa na temat w ogóle takiego no można powiedzieć savoir vivru wobec osób z niepełnosprawnością, po raz kolejny można powiedzieć.

Jeżeli chodzi o osoby głuche, na co najczęściej osoby głuche, że tak powiem narzekają, jeżeli chodzi o kwestie przestrzeni i kwestie zachowań to przede wszystkim osoby głuche potrzebują trochę więcej miejsca, do tego żeby porozmawiać wiec bardzo często zajmują trochę więcej miejsca niż normalnie ludzie do tego, do rozmowy potrzebują.

Ponieważ potrzebują miejsce do tego żeby właśnie porozumiewać się gestykulując czy pokazując znaki rękoma bo tez dość ważną informacją jest to, że język migowy to nie tylko machanie rękoma jak by się wielu z nas wydawało ale to też jest praca całym ciałem żeby wyrazić emocje, żeby wyrazić no przede wszystkim emocje.

Potrzebujemy na to troszeczkę więcej miejsca, tak żeby też osoba nas w pełni widziała, co pokazujemy, co pokazujemy twarzą, co pokazujemy rękoma itd.

Kolejną rzeczą, na którą też moi głusi znajomi zwracają uwagę to to, że czasami zdarza się tak, że ktoś po prostu między dwojgiem ludzi rozmawiających między sobą po prostu ktoś przejdzie i w tym momencie w ogóle co to za pomysł.

Jeżeli ja rozmawiam z kimś to raczej nie chciałbym żeby ktoś przechodził miedzy mną a osobą z którą rozmawiam, więc tak samo w przypadku osób migających, tak samo w przypadku osób, które między sobą migają.

No wtedy też no raczej nie chciałbym, żeby osoby, żeby, nie tyle nie chciałbym, nie chcą te osoby żeby miedzy nimi przechodzić, bo można właśnie wytracić ten kontekst zdania.

Bardzo często jest też tak, że osoby z niepełnosprawnością słuchu przychodzą na przykład ze swoim tłumaczem.

W ogóle jeżeli chodzi o tłumaczy to najlepsi tłumacze i tłumaczki to są tzw. „kody”.

Kody czyli słyszące dzieci niesłyszących rodziców.

Bardzo często to są osoby właśnie dwujęzyczne czyli język polski foniczny jak i również znajomość języka, polskiego języka migowego.

I można powiedzieć, że właśnie to są najlepsi tłumacze czy tłumaczki, aczkolwiek niestety warto tutaj też zaznaczyć, że nie każdy, że tak powiem w dorosłym później wieku, nie każdy chce być tłumaczem czy tłumaczką.

Ze względu na to, że za tym niesie się bardzo smutna historia i tutaj, przepraszam, i tutaj bardzo serdecznie polecam dwie można powiedzieć publikacje.

Jedna to publikacja, którą mogą państwo sobie znaleźć na stronie Rzecznika Praw Obywatelskich, to jest Raport o stanie osób głuchych w Polsce.

Bardzo ciekawa publikacja, bardzo ciekawy raport, który pokazuje też w jaki sposób osoby głuche w Polsce żyją.

Jak bardzo, jak dużo informacji nie jest im przekazywane ze względu na to, że nie jest tłumaczone na polski język migowy.

No i też ta smutna historia idąca za „kodami”, za dziećmi tłumaczącymi naprawdę w takich miejscach, w których nie powinny być używane jako tłumacze.

Tam chyba najbardziej taka, dla mnie spektakularny przykład, to jest 12 letnia dziewczynka tłumacząca sprawę rozwodową swoich rodziców.

No to nie powinno mieć w ogóle miejsca, czy tam iluś letni chłopczyk chodzący na spotkania anonimowych alkoholików ze swoim ojcem jako jedyna osoba, która może się ze swoim ojcem kontaktować itd. Itd.

Są to sytuacje które w 21 wieku nie powinny w ogóle mieć miejsca.

Kolejną publikacją, którą polecam to publikacja Anny Gotz „Głusza”, która opowiada właśnie o sytuacji głuchych w ogóle w Polsce, jak to wygląda, bardzo ciekawe dwie publikacje.

Zachęcam do tego, jeżeli ktoś ma ochotę, to poczytać.

No ale tak czy inaczej wracając tutaj do tematu tych zachowań wobec osób z niepełnosprawnością słuchu, wobec osób głuchych, to jeżeli ktoś przychodzi z tłumaczem bądź tłumaczką polskiego języka migowego to bardzo ważnym jest to, aby właśnie mówić do osoby głuchej.

Tzn. kusi nas to, żeby mówi do tłumacza a tłumacz ma przekazywać.

Dobry tłumacz wie po pierwsze, że jest tylko i wyłącznie narzędziem, a po drugie nas pewnie uprzedzi też o tym, że słowa które kierujemy, kierujemy do osoby zainteresowanej, więc tak czy inaczej cały czas mówimy podczas obsługi, jeżeli państwo będziecie mieli tak przyjemność, to podczas obsługi cały czas mówimy do osoby głuchej, nie do tłumacza.

No i też dlaczego bardzo mocno osoby głuche w tej chwili rekomendują tłumacza języka migowego online.

Dlatego, że to jest bardzo niezależna osoba, tzn. to nie jest nikt z rodziny ani nic z tych rzeczy a, no tak jak już wcześniej wspomniałem częstą sytuacją jest to, ze tłumaczem języka migowego właśnie jest ktoś z rodziny kto po pierwsze albo nie powinien w ogóle uczestniczyć w tym tłumaczeniu ze względu np. na wiek albo nie powinien uczestniczyć w tłumaczeniu ze względu na korzyść która może z tego tłumaczenia odnieść.

Już mówię o co chodzi.

Są jakby to powiedzieć informacje doszły, czy tam czy mam takie, znam takie przypadki gdzie osoby głuche, korzystając z tłumaczenia przez swojego członka rodziny niestety na przykład straciły dobytek swojego życia albo straciły różnego rodzaju jakieś wartościowe rzeczy, ze względu na to, że tłumaczenie odbyło się na korzyść tłumaczącego czyli na korzyść osoby, która gdzieś tam mogła właśnie tą korzyść wynieść z tego złego tłumaczenia.

I niestety takie sytuacje się zdarzały, więc dlatego tym bardziej rekomendujemy właśnie, czy osoby głuche rekomendują, tłumacza języka migowego online.

No i też kolejny powód dla którego jest to rekomendowane to nie zawsze, nie każdy tłumacz będzie, że tak powiem w jasny i dobry sposób ogarniał jakieś kwestie np. tłumaczenia umów bankowych albo kwestie w ogóle jakieś finansowe.

Na co już oczywiście dużo wcześniej wpadły niektóre banki i np. mają możliwość łączenia się na infolinii bezpośrednio z osobą, która zna język migowy i jest w stanie wszystkie rzeczy związane z kwestiami bankowymi przetłumaczyć w polskim języku migowym.

I takie usługi, bezpłatne oczywiście, mają już niektóre banki w Polsce.

Więc wystarczy zaznaczyć, że jest się osobą głuchą i potrzebujemy wideokonferencji.

Myślę, że tutaj możemy już postawić kropkę jeżeli chodzi o osoby słabosłyszące i osoby głuche.

Cały czas oczywiście zachęcam do tego żeby zadawać pytania, jeżeli chodzi właśnie o kwestie, przepraszam, jeżeli chodzi o kwestie osób z niepełnosprawnością słuchu jak i również o kwestie też osób z niepełnosprawnościami ruchu.

No dobrze, drodzy Państwo kolejna niepełnosprawność którą się zajmiemy to niepełnosprawność wzroku.

No i tutaj też możemy jakby rozróżnić osoby z niepełnosprawnością wzroku na osoby słabowidzące i osoby niewidome.

Rzadko kiedy zdarza się tak, że osoby z niepełnosprawnością wzroku to są osoby , które zupełnie nic nie widzą.

Raczej mówi się o tym, że są to osoby, które mają jakieś tam cząstkowe widzenie.

Bardzo często określa się to, że to są osoby które, przepraszam, które mają poczucie światła, mają poczucie konturu ale w momencie kiedy np. robi się ciemno no to już raczej te osoby mało co widzą.

Osoba niewidoma przede wszystkim kojarzy nam się z białą laską czyli z tym jakby skanowaniem powierzchni przed sobą, aby móc bezpiecznie pokonywać przestrzenie.

Drodzy państwo tylko jedną rzecz znajdę.

Ok pozwolę sobie teraz też państwa zaprosić na film, który pokazuje właśnie to w jaki sposób osoby z niepełnosprawnością, przepraszam, w jaki sposób osoby z niepełnosprawnością wzroku, że tak powiem radzą sobie na co dzień.

Proszę się nie czepiać również nomenklatury, no jest tutaj, ten film ma już troszeczkę lat, ale tak czy inaczej zachęcam do tego żeby go obejrzeć.

Dobrze, już go mam.

Ok, ja wyłączę mikrofon.

Zapraszam na projekcję.

**Lektor**: Wzrok

„N” jak niewidomy, czyli jak pomóc osobie z dysfunkcją wzroku

Kobieta (K): Daj spokój zostawili nam psa.

No dobra zgodziłam się, ale ten wył całą noc, przecież ja oka nie zmrużyłam.

Monika nie, Moniki nie było w pracy.

I kto, kto znowu miał ja zastąpić? Ja, ja ją musiałam zastąpić i na dodatek…

Czekaj, czekaj, no jeszcze ten.

Za chwilę wpadnie pod samochód.

Przepraszam muszę kończyć.

Kurczę wypadałoby jakoś pomoc tylko, tylko jak?

Przez jezdnię trzeba szybko.

W zasadzie to po co jest ta laska?

Nie no na świętego Krzysztofa, to chyba nie dam rady.

Przepraszam bardzo, przepraszam Pana, czy ja mogę Pana o cos zapytać?

**Mężczyzna (M)**: Tak, słucham.

**K**: Przeszedł Pan sam przez ulice.

**M**: Tak.

**K**: Wie pan gdzie jest kawiarnia. Przepraszam bardzo ale coś mi tu nie gra.

Czy Pan naprawdę jest niewidomy?

**M**: Tak. Ale proszę, proszę niech Pani usiądzie na chwilę. Słyszy Pani to klekotanie?

**K**: Tak

**M**: To przejście, a przecież kawa pachnie, tak jak kwiaty, to proste. A do tego słychać… musiałem się tego wszystkiego nauczyć.

Wie pani, gdy po wypadku usłyszałem, że bezpowrotnie tracę wzrok, to był to dla mnie koniec świata.

Na szczęście spotkałem ludzi, którzy wiedzieli jak mi pomóc, jak przywrócić życiu.

Wśród nich byli też tacy, którzy słabo widzą, ale każdy z nich inaczej.

Oprócz całkowicie niewidomych są np. tacy którzy mają zawężone pole widzenia tzw. lunetowe.

Widzą jak przez dziurkę od klucza.

Inni mają mroczek centralny albo mroczki rozsiane.

Są też tacy, którzy widzą jakby przez mgłę.

I im wszystkim nie pomagają żadne okulary.

**K**: Boże tyle tego, jak się w tym połapać?

**M**: To akurat nie jest trudne.

Naprawdę trudne to przełamać własny lęk, dogadać się na nowo ze światem i innymi.

**K**: Tzn.?

**M**: Na przykład, na przykład jak się przywitać?

Albo widzieć co się ma podane na talerzu.

Proszę sobie wyobrazić, że wykorzystuję to samo rozwiązanie, które tak bardzo pomagało pilotom wojskowym orientować się w przestrzeni.

**K**: Coo

**M**: Tak, tak nie zmyślam.

Piloci potrzebowali niezawodnego systemu orientacji, by wiedzieć z której strony spodziewać się wroga. .

Uwaga, uwaga, uwaga na trzeciej, uważaj na trzeciej masz surówkę

Uwaga na szóstej, patrz na szóstą, masz ziemniaki.

Uwaga na drugiej, uwaga na drugiej, na drugiej stawiam sok.

**K**: Wow, surówka na trzeciej, ziemniaki na szóstej a sok na drugiej.

To kapitalne rozwiązanie.

Dobrze a co z czytaniem, co z pisaniem?

Liter Pan już nie widzi no to musi być chyba strasznie trudne?

**M**: Łatwe nie jest, fakt.

Ale czytam, czytam i piszę, tylko, że inaczej niż przed wypadkiem.

Nauczyłem się Braille’a.

Wie Pani to jest takie wypukłe pismo oparte na sześciopunkcie.

Ma już prawie 200 lat ale nikt lepszego do tej pory nie wymyślił.

Bez problemu mogę więc na przykład sam sięgnąć po aspirynę gdy boli mnie głowa.

Czy po coś na nadciśnienie, bo opakowania leków są na szczęście oznakowane Braille’em.

Dziś to standard.

Poza tym są gadające komputery, książki których mogę wysłuchać.

**K**: Niesamowite.

A co z pieniędzmi?

Mam wrażenie, że w nich to już zupełnie można się pogubić.

**M**: Wbrew pozorom to nie jest takie trudne.

Monety dość łatwo rozpoznać, kiedy się je jeszcze dodatkowo posegreguje…

**K**: Zaraz, zaraz, to znaczy, że jest Pan zupełnie samodzielny i że w ogóle nie potrzebuje Pan pomocy?

**M**: Oj tak dobrze to nie jest.

Są sytuacje w których bardzo potrzebuje pomocy.

Proszę sobie tylko wyobrazić: nadjeżdża autobus albo tramwaj.

Usłyszę to wprawdzie, ale nie zobaczę przecież jaki mają numer, dla mnie niewidomego najlepiej kiedy ktoś podejdzie i po prostu powie: „przyjeżdża dziewiątka”.

Albo przy wejściu do autobusu lub tramwaju, zanim opukam laską pojazd i zorientuję się gdzie są drzwi, już mija dużo czasu.

Może się zdarzyć, że autobus lub tramwaj odjedzie.

Pomoc jest wówczas więcej niż wskazana.

**K**: Ale jak to zrobić?

**M**: Już Pani mówię.

Najlepiej podać mi swoje ramię, pójść poł kroku przede mną.

Wyczuję wtedy wcześniej jak porusza się mój przewodnik i będę wiedział, żee właśnie zaczyna wchodzić na stopnie.

Jednak samo ostrzeżenie: „uwaga schody” niestety nie wystarczy.

Koniecznie trzeba dodać czy są to schody w górę czy w dół.

**K**: Ahaa czyli mam podać ramię i iść poł kroku przed panem informując o zbliżaniu się przeszkód.

**M**: Tak jest.

A już w tramwaju najlepiej położyć moja rękę na uchwycie lub oparciu fotela, wtedy szybko zorientuję się gdzie usiąść.

Nie, nie, nie, tak nie.

To już przecież wiemy.

Nic na siłę.

**K**: Przepraszam, rzeczywiście nie tak.

Kładę Pańską rękę na oparciu lub uchwycie.

**M**: Podobnie przy schodzeniu.

Ramię i pół kroku przede mną.

Najlepiej przystanąć..

**K**: I dodać: „schody w dół”.

**M**: Tak. Zdolna z Pani uczennica.

**K**: Dobrze, a jak dżentelmen zachowuje się w drzwiach?

Przepuszcza damę?

**M**: Obowiązują tu niestety nieco inne zasady.

Przewodnik zawsze pierwszy.

Takie prowadzenie pozwala wystarczająco wcześnie zorientować się, że skręcamy w prawo/ w lewo/zatrzymujemy się/przyspieszamy.

Myślę, że jak na pierwszy raz to już wystarczy tego instruktażu.

Proszę mi tylko powiedzieć i opisać gdzie jesteśmy, dalej sobie poradzę sam.

**K**: Tu jest taki biały budynek…

**M**: Oj nie nie nie.

„Tu” i „tam” dla mnie nic nie znaczą.

**K**: No tak.

Gdy przejdzie Pan 50 metrów prostu i po lewej minie Pan mały skwer z fontanną, to za nim będzie skrzyżowanie.

**M**: Bardzo dziękuję, teraz już wiem gdzie jestem, dalej sobie poradzę.

**K**: No to do widzenia.

Ale czy można tak powiedzieć, do widzenia?

**M**: No pewnie.

To przecież dla mnie najlepsze życzenie, i oby się spełniło.

Do zobaczenia.

**K**: Do zobaczenia.

**Lektor**: W Polsce żyje około 500000 osób z dysfunkcja wzroku.

Są wśród nich osoby niewidome od urodzenia i takie które z różnych powodów: wypadku, choroby tracą wzrok lub w znacznym stopniu niedowidzą.

Jeśli chcesz im pomóc nie bój się pytać, zawsze warto.

**(SF)**: Więc to co z tego filmu wynika, drodzy Państwo, to to, że przede wszystkim dotyk, przede wszystkim wszystko to, znaczy może inaczej.

Osoby z niepełnosprawnością wzroku cenią sobie wszystko to, co mogą dotknąć, co mogą sprawdzić dłońmi, ale też wyczuwać pod stopami.

Jeżeli chodzi właśnie o dostępność, to pewnie większość z Państwa kojarzy przed skrzyżowaniami takie żółte pola z takimi guzkami.

To są tzw. pola uwagi.

Dzięki zastosowaniu tego typu rozwiązań osoby z niepełnosprawnością wzroku wiedzą, czy jakby mają świadomość tego, że coś za tym miejscem, że coś za tymi polami uwagi się coś zmienia.

No i bardzo często są to albo pasy na przejściu dla pieszych czy w ogóle przejście tak dla pieszych.

Bardzo często tez możemy takie guzki znaleźć np. na krawędziach peronu, w miejscach, w których peron się gdzieś tam kończy.

No i do tych jakby, i do tych pól uwagi powinny prowadzić tzw. linie prowadzące.

Czyli to, co widzimy tutaj w dolnym lewym rogu, to są linie prowadzące, dzięki którym właśnie osoby z niepełnosprawnością wzroku docierają do tych do pól uwagi.

No i tutaj na tej dużej, że tak powiem na tej dużej fotografii, czy tam grafice widzimy dobrze pewnie wszystkim znany alfabet Braille’a.

Tak jak było wcześniej mówione na materiale wideo, znaczy tak.

Alfabet Braille’a jest to alfabet wypukły, przede wszystkim tutaj zwracam Państwu uwagę na to, że to nie jest język.

Niestety, czasami zdarza się to w różnych pismach czy w różnych opisach ze ktoś użyje tego sformułowania język Braille’a.

No nie, językiem Braille był francuski ponieważ Braille stamtąd pochodził, a on wymyślił alfabet.

Alfabet to jest to narzędzie, które możemy wykorzystać do tego żeby porozumiewać się prawie w każdym języku, więc dlatego alfabet Braille’a a nie język.

Alfabet Braille’a tak jak było na materiale wideo jest oparty na sześciopunkcie.

Alfabet brajlowski jest również nieskalowalny.

On ma jedną wielkość i przy tej wielkości obojętnie co byśmy chcieli napisać, tylko tą wielkością możemy się posługiwać.

Ze względu na to, że żeby on nie był zbyt duży, ponieważ osoby, które będą, że tak powiem dotykały tego miejsca, żeby mogły to wyczuć pod opuszkiem palców.

Dwie rzeczy – po pierwsze alfabet brajlowski, z wiekiem jest nam coraz trudniej się go nauczyć, więc im jesteśmy starsi tym mamy mniejsze szanse na to, żeby nauczyć się alfabetu Braille’a ze względu na to, że opuszki, nerwy opuszków naszych palców obumierają no i nie są tak wyczulone.

No ale druga rzecz jest taka, że alfabet brajlowski na chwile obecną już troszeczkę jest przykurzony ze względu na to, że nowoczesne technologie, które pojawiają się na rynku, one w bardzo dużym stopniu wypierają alfabet brajlowski no i w bardzo dużym stopniu też pokazują to, że można korzystać z nowoczesnych technologii do tego aby się komunikować.

Więc tutaj no jak najbardziej oczywiście alfabet brajlowski jest przydatny i jeżeli Państwo się zastanawiacie czy go użyć czy nie, czy opisać nie wiem, wejścia do drzwi, do danych pomieszczeń itd. - jak najbardziej tak, ale też nie rezygnujmy z nowoczesnych technologii jakimi są np. kody QR które są odczytywane przez smartfony.

Ponieważ bardzo dużo osób z niepełnosprawnością wzroku, i słabowidzących i niewidomych, korzysta właśnie z nowych technologii.

Osoby, które maja jakieś niedogodności ze wzrokiem korzystają np. z czytaczy ekranów czyli z tych rozwiązań, które są instalowane jako aplikacje w telefonach lub jako programy w komputerach no i one zczytuja to co jest w danym momencie na ekranie.

Dlatego tak ważne jest budowanie dostępnych stron internetowych.

Na temat budowania dostępnych stron internetowych również sobie porozmawiamy na następnym spotkaniu, aczkolwiek standard który jest bardzo ważny to WCAG.

Jest to międzynarodowy standard tworzenia stron i aplikacji mobilnych i on ma różne tam rozszerzenia.

Im on jest nowszy, w tej chwili 2.1, za chwilę będzie jeszcze nowszy itd.

W każdym razie według, jeżeli stworzymy według tego standardu aplikację lub stronę internetową, raczej będziemy mieć pewność, że ta, że to będzie odczytane przez czytnik ekranu.

Więc jak najbardziej zachęcam ale też proszę nie wykluczać alfabetu, bo alfabet brajlowski cały czas będzie aktualny, bardziej lub mniej ale będzie.

Mieliśmy też wyjaśnione jakby zachowania i bardzo dużo osób z niepełnosprawnością wzroku narzeka na to, że są łapani za rękę, łapani za właśnie białą laskę w celu np. przeprowadzenia kogoś przez ulicę albo przez, nie wiem, doprowadzenia.

Jakby standard czy metoda jest jedna – to osoba z niepełnosprawnością wzroku chwyta nas, a nie my osobę, tzw. chwytem butelkowym za łokieć.

Jeżeli, dlatego w ten sposób, żeby w razie czego w każdym momencie mogła się nas puścić.

Też kwestie określania rzeczy, „uwaga przeszkoda” no nie jest dobrym określeniem ze względu na to, że na same słowa uwaga już nam zabiera kilka sekund, cennych sekund na to, żeby osoba właśnie na cos nie wleciała.

Więc dlatego jeżeli podajemy wskazówki to mówimy dokładnie co jest przed nami, znaczy co jest przed osoba niewidomą, ze względu na to, że raczej w większości przypadków ta osoba doskonale wie jak ominąć krzesło, biurko czy inne jakieś nie wiem, potykacz, znak, kosz na śmieci, raczej dobrze wie jak ominąć tego typu przeszkody.

Pamiętajmy też o pewnych kwestiach dla nas oczywistych a niekoniecznie oczywistych dla osób z niepełnosprawnością wzroku.

Ponieważ na tym zdjęciu które tutaj widzimy mamy schody, i jeżeli mielibyśmy podjąć się audio deskrypcji tych schodów to przede wszystkim zacząłbym od tego, że są schody, które są w górę.

I tutaj jest bardzo ważna informacja, która nie zawsze jest przekazywana osobom z niepełnosprawnością wzroku.

I w tym momencie pada zawsze pytanie – a w którą stronę są te schody?

No bo jeżeli nie dopowiemy, że są w górę to jeszcze no pół biedy jak to się mówi, ale jeżeli nie dopowiemy, że są w dół no to możemy niestety dość spektakularnie wprowadzić osobę z niepełnosprawnością wzroku w dół.

Dlatego tak ważnym jest audio deskrybownanie przestrzeni.

Audio deskrypcja to nic innego jak opowiadanie o tym co widzimy, co jest na ekranie czy okraszanie np. zdjęć, fotografii na stronie internetowej w tzw. teksty alternatywne, o których sobie jeszcze będziemy mówić na kolejnym spotkaniu.

To tyle jeżeli chodzi o osoby z niepełnosprawnością wzroku.

Jeżeli chodzi o osoby z niepełnosprawnością intelektualną oraz osoby w kryzysie zdrowia psychicznego, to tutaj to spektrum zachowań jest bardzo bardzo różne, bardzo szerokie.

Jeżeli chodzi o niepełnosprawność intelektualną to tak naprawdę w bardzo dużym uproszczeniu i w żołnierskim tempie: są to osoby o jakby obniżonym względem tzw. normy właśnie poziomie inteligencji, czyli to jest tam poniżej 70 punktów w Skali Wechslera.

I wtedy te osoby mają bardzo różne możliwości.

Chociażby w porozumiewaniu się, czy w ogóle w takich zależnościach interpersonalnych czy społecznych.

Bardzo często zdarza się tak, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną mają kłopot z podejmowaniem decyzji, więc dlatego dość nierzadką sytuacja jest, że te osoby bardzo często przychodzą gdzieś z rodzicami i korzystają z różnych usług właśnie przy asystencie.

Też no te możliwości analizowania, przyswajania niektórych faktów, intepretowania faktów czy uczenia się też tutaj mogą być bardzo, bardzo różne.

Od takich gdzie w ogóle możemy się nawet nie skapnąć do takich no dość trudnych sytuacji.

Z niepełnosprawnością intelektualną też ma duży związek samoobsługa czy dbanie o własne bezpieczeństwo i zdrowie, ponieważ no te osoby nie zawsze są w stanie poprzez właśnie chociażby podejmowanie decyzji, analizowanie itd. skłonne do samoobsługi, samodzielnego gdzieś tam poruszania się czy samodzielnego dbania o siebie.

No i bardzo często osoby z niepełnosprawnością intelektualną korzystają z usług asystentów i asystentek właśnie chociażby w codziennym funkcjonowaniu, jak i asystentów i asystentek w zakresie pracy, gdzie w momencie kiedy osoby z niepełnosprawnością intelektualną się gdzieś zatrudniają mają możliwość przez kilka pierwszych miesięcy korzystać właśnie z asystentury w pracy poprzez takiego asystenta czy asystentkę w pracy.

Spektrum autyzmu – przeogromne liczba ludzi, która w tej chwili orzeka się, bardzo dużo osób, można powiedzieć, że się trochę zrobiła taka moda na spektrum autyzmu, bo bardzo dużo osób rzeczywiście wykazuje zachowania, które są autystyczne, wiec no obecne statystyki wskazują, że ta odmienność rozwojowa ujawnia się u jednej osoby na około 59 osób.

Więc jedna na prawie 60 osób to jest osoba, która jest no w jakiejś tam gorszej kondycji neurorozwojowej, więc dlatego no jest coraz więcej tych ludzi, coraz więcej osób właśnie się diagnozuje, wtedy jest po prostu łatwiej.

Spektrum autyzmu, dlatego mówi się, że spektrum, że te możliwości tych osób, zachowania osób w spektrum jest bardzo, bardzo szerokie.

Dlatego nie można tutaj określić takich jakby podstawowych czy równych zachowań, więc dlatego te osoby mogą mieć rożnego rodzaju trudności w nawiązywaniu kontaktów czy przestrzegania reguł społecznych, ale tez właśnie w reakcji czy emocji, rozumieniu reakcji czy emocji u innych osób.

Drodzy Państwo, jeżeli chodzi o kolejny temat to psiaki.

Jeżeli chodzi o psy, bo to też jest bardzo ważny a często też pomijany temat.

Jeżeli chodzi o psy asystujące to najczęściej psy, które kojarzymy, to tzw. psy przewodniki czyli psy, które są jakby asystentami osób z niepełnosprawnością wzroku.

Tak naprawdę jeżeli chodzi o psa przewodnika to jest to trochę mniejszość w Polsce ze względu na to, że przewagą psów asystujących, czy więcej psów asystujących, jest psów asystujących osobom z niepełnosprawnością ruchu.

Więc jeżeli chodzi o tego rodzaju psy to mamy jeszcze trzeci, że tak powiem rodzaj psiaków.

To są psy, które potrafią dać znać o tym, że np. nadchodzi atak epilepsji, czy dają znać o tym, że obniża się poziom cukru we krwi.

Psy to rozróżniają poprzez właśnie rożnego rodzaju zachowania, może nie zachowania, rożnego rodzaju kwestie zachodzących reakcji chemicznych w naszym organizmie.

Ale wracając do psów przewodników to przede wszystkim czy to jest pies przewodnik czy pies asystujący osobie z niepełnosprawnością ruchu, musimy mieć na uwadze to, że tych psów tak naprawdę jak to się mówi nie zagadujemy.

Tzn. ich tak naprawdę nie powinniśmy w żaden sposób dotykać, nie powinniśmy zwracać uwagę na tego psa, ponieważ dla nas ten pies nie istnieje.

Pies w momencie kiedy ma założone szorki, to jest ta uprząż, za którą trzyma osoba z niepełnosprawnością wzroku, czy po prostu założoną kamizelkę, która przeważnie jest okraszona jakimś napisem „nie dotykaj mnie, jestem w pracy”, „nie zawracaj mi ogona, jestem w pracy” bo czasami tak tez żartobliwie.

To są wtedy psy asystujące osobom z niepełnosprawnością ruchu.

Te psy, one są skupione w tym momencie tylko i wyłącznie na osobie której asystują.

Jako ciekawostkę powiem też to, że w momencie kiedy asystujemy my jako człowiek osobie z niepełnosprawnością wzroku to pies nie pracuje, także do nas należy zadanie aby omijać wszelakie kałuże, dziury w chodnikach itd. Itd.

Bo pies wtedy ponoć, mówi się o tym, że oddaje prowadzenie osobie istocie mądrzejszej.

Więc proszę was, nie zawiedźmy tego psa.

Więc jeżeli chodzi o psy asystujące, to tak jak wcześniej wspomniałem te psy dla nas nie istnieją.

Jeżeli chcemy zrobić coś dla psa, to ewentualnie możemy zaproponować, że podamy miskę z wodą, ale tak czy inaczej powinien, jeśli ma takie możliwości, powinien ją podać człowiek, któremu pies asystuje.

Do tego jeszcze trzeba mieć na uwadze, że z psem asystującym można wejść wszędzie.

Czyli jeżeli człowiek któremu pies asystuje ma odpowiednie dokumenty psa, pies jest oczywiście okraszony, pfu oznaczony tą kamizelką czy szorkami, w tym momencie ustawowo ten pies może wejść wszędzie, oprócz miejsc intensywnej terapii w szpitalu albo w miejsca kultu, to są dwa miejscach, w których raczej taki pies nie powinien przebywać, a tak to pies może wejść wszędzie, na pewno do urzędu, na pewno do budynku użyteczności publicznej, w takie miejsca pies może na pewno wchodzić.

To tyle jeżeli chodzi o psiaki, bo to tylko taki miał być trochę zajawkowy slajd, aczkolwiek no z dostępnością ma ogromne znaczenie, ponieważ to co powiedziałem teraz: nie zatrzymujemy takiego psa, jeżeli to jest pies asystujący, ponieważ czasami zatrzymanie takiego psa może nas bardzo dużo kosztować, ponieważ osoba asystująca, osoba korzystająca z asysty psa może oddać instytucję do sądu, no i wtedy jest na 100% wygrana psa i jego asystenta, znaczy o jezu, osoby której pies asystuje, i to są niestety dość kosztowne rzeczy.

Drodzy Państwo patrzę, że jest godzina 12:50, więc zaczniemy sobie rozmowę o tych dostępnych przestrzeniach.

Aczkolwiek pewnie dzisiaj nie zrobimy wszystkiego ale myślę, że najważniejsze rzeczy sobie poruszymy.

Więc jeżeli chodzi o dostępne przestrzenie, chyba że Państwo macie jakieś pytania to też zachęcam żeby je zadać, jeśli nie to ja tutaj biegnę dalej z materiałem.

Jeżeli chodzi o dostępne przestrzenie to bardzo ważnym jest to aby przede wszystkim, no jakby zasięgnąć trochę wiedzy, a przede wszystkim wiedzy na zasadzie czym tak naprawdę jest bariera.

Bariera architektoniczna lub bariera w ogóle w usłudze, to tak naprawdę jest pewną cechą tak, środowiska lub usługi lub produktu, która no nie do końca umożliwia osobom ze szczególnymi potrzebami albo osobom z niepełnosprawnościami, albo w ogóle osobom, udział czy użytkowanie na tych samych warunkach co inni ludzie.

Czyli jeżeli mamy dany produkt czy dana usługę, i ja jako osoba poruszająca się na wózku nie jestem w stanie z niej skorzystać tak samo jak osoba nie poruszająca się na wózku czyli osoba chodząca, no to już jest to właśnie ta cecha, która, środowiska, która jest zwana po prostu barierą, tak to sobie, tak to widzimy.

Tak naprawdę jeżeli chodzi o tą barierę no to ona wynika z różnych ograniczeń, przede wszystkim indywidualne uprzedzenia np. osób zajmujących się obsługą, no tutaj wpisaliśmy obsługą widowni, bo bardzo często prowadząc szkolenia dla instytucji kultury właśnie mówimy o tym, że podczas obsługi widowni czy w ogóle podczas obsługi klienta bardzo ważnym jest to aby wyzbyć się rożnego rodzaju uprzedzeń, rożnego rodzaju stereotypów.

No bo mamy, powtarzam, 21 wiek, latamy w kosmos, a niekoniecznie takie tego typu zachowania nie powinny tworzyć właśnie bariery w korzystaniu z rożnego rodzaju usług czy produktów czy w ogóle miejsc publicznych.

Bardzo często wynikiem tych ograniczeń jest utrudniony dostęp, czyli dostęp do usługi czy informacji o nich, jeżeli dana usługa jest przez kogoś, że tak powiem dawana no to bardzo często nie wiemy w jaki sposób ja jako osoba poruszająca się na wózku nie wiem czy jestem w stanie z tej usługi skorzystać, bo nie wiem czy jestem w stanie np. dostać się do budynku.

I co z tego, że usługa jest świetna, że jest rekomendowana, że ma bardzo dobre oceny, jeżeli ja z tej usługi nie jestem w stanie skorzystać bo np. budynek jest niedostępny a usługa jest tylko i wyłącznie świadczona na czwartym piętrze bez windy.

Więc dlatego mówimy tutaj o niedostosowanie do użytkownika przez osoby o różnych możliwościach czyli to niedostosowanie właśnie nie tylko obiektów pod kątem architektonicznym ale również to niedostosowanie pod kątem informacyjno-komunikacyjnym czy też w ogóle samym dostosowaniem komunikacyjnym, czyli nie zastosowanie właśnie np. pętli indukcyjnej, tłumacza języka migowego online itd. Itd.

Więc barierą możemy śmiało nazwać wszystko to, co w jakikolwiek sposób ogranicza nam dostęp i tyle.

I ten dostęp musimy też tutaj bardzo szeroko rozumieć, nie jako dostęp w kwestii architektonicznych, że gdzieś nie wejdę, tylko musimy go rozumieć jako taką właśnie szeroką rozumianą dostępność.

Czyli sama dostępność to cecha środowiska lub produktu lub usługi, która polega na zagwarantowaniu właśnie takiego równego dostępu do każdej i każdego na tych samych zasadach, bez względu na ich stopień sprawności i bez konieczności dodatkowego lub nadmiernego wysiłku.

I ta dostępność właśnie, ta szeroko rozumiana, to jest ta dostępność, o której będziemy też mówić na następnym naszym spotkaniu, czyli dostępność w usługach, w produktach i też w przestrzeniach publicznych.

A uzyskujemy ją przede wszystkim poprzez projektowanie uniwersalne czyli poprzez zachowanie cech projektowania uniwersalnego a atak naprawdę zachowania ośmiu zasad projektowania uniwersalnego.

Dostępność użytkujemy też poprzez racjonalne usprawnienia, czyli usprawnienia które nie wymagają też od nas nadmiernych środków finansowych, ale jesteśmy w stanie taką dostępność po prostu uzyskać.

No i dostępność alternatywna, ale to tylko i wyłącznie w wyjątkowych okolicznościach powinniśmy taki dostęp alternatywny stosować, czyli jeżeli nie mamy możliwości zaproszenia kogoś np. do biura no to ten dostęp alternatywny mógłby polegać na tym, że no nie wiem ta obsługa będzie gdzieś w dostępnym miejscu, to może być nawet nie wiem restauracja w budynku obok albo coś takiego, nie.

Czyli ten dostęp alternatywny albo np. po prostu usługa świadczona w domu też może być takim dostępem alternatywnym.

Drodzy Państwo tutaj mam kilka przykładów w jaki sposób tą dostępność niestety można popsuć i nie chciałbym żebyśmy na koniec dzisiejszego dnia tak naprawdę myśleli, że jest wszystko najgorzej, ponieważ no jak na samym początku powiedziałem ta dostępność się zmienia i ona jest coraz lepsza.

Aczkolwiek no mam tutaj kilka takich przykładów, że niestety no dostępność nie do końca, jakby niedopieszczona może być niestety ogromna barierą.

Tak jak tutaj mamy po lewej stronie tą pochylnie, fajnie że pochylnia jest, ale ta przestrzeń między początkiem pochylni a tą gumową nawierzchnią była tak ogromna, że nie każdy mógł ją na pewno pokonać.

Na drugim zdjęciu po prawej stronie widzimy dzwonek, który powinien być a go nie ma, i teraz w momencie kiedy byśmy chcieli skorzystać z tego wejścia no nie jesteśmy w stanie z niego skorzystać, ponieważ no raczej nie jesteśmy w stanie powiadomić, że akurat tutaj jesteśmy.

Więc no ten dostęp tutaj jest bardzo mocno zaniechany.

Kolejną elementem to miejsca parkingowe zastawiane przez wszystko i tutaj mamy miejsce parkingowe, które jest zastawione koszem na śmieci, tym, kontenerem na śmieci.

No jak się Państwo pewnie domyślacie nikt nie jest w stanie tam zaparkować.

A tutaj o dziwo po prawej stronie mamy szpital, bo to jest w szpitalu, tam to jest jakieś urządzenie nie pamiętam dokładnie jakie ale chyba urządzenie które jest coś pokroju rentgenowskiego urządzenia czy tomografu.

No gdzie najlepiej ustawić, jak nie na wyznaczonym miejscu parkingowym dla osoby z niepełnosprawnością.

Później tutaj mamy zastosowanie lin prowadzących, zastosowanie tyflografiki dla osób z niepełnosprawnością wzroku.

No te linie prowadzące nie powinny tak wyglądać jak na zdjęciu po lewej stronie.

Nie powinny w ten sposób być projektowane, no niestety czasami tak to wychodzi.

A tutaj jeżeli chodzi o zdjęcie prawe czyli o tą tyflografikę, to jest z muzeum śląskiego, no wszystko byłoby super gdyby nie jego ogromna wielkość.

Tutaj już pamiętajmy, że osoby z niepełnosprawnością wzroku wszystko wyczuwają pod palcami, więc tutaj bardzo trudne jest to, aby tak ogromna planszę w jakiś sposób sobie rozeznać i dowiedzieć się co tak naprawdę widać.

No i tutaj mamy oczywiście ogromny misz-masz wszystkiego, czyli zbyt dużo rzeczy, zbyt dużo różnych zmiennych w jednym punkcie i tutaj osoba z niepełnosprawnością wzroku mogłaby naprawdę poczuć się jak w jakiejś karuzeli, ponieważ no jest to trudne do rozpoznania.

Drodzy państwo, trzynasta jeden.

Tak jak się już umawialiśmy, do godziny 13 dzisiaj nasze spotkanie trwa, więc i tak sobie pozwoliłem o minutę je przedłużyć no i oczywiście pytanie do Państwa czy Państwo macie jakieś pytania.

Jeśli tak to ja cały czas tutaj jestem, możemy w tej chwili, mogę odpowiedzieć na każde jedno pytanie

Jeśli takie pytania się, jeśli takich pytań nie ma, to nie pozostaje mi nic innego jak bardzo serdecznie podziękować za dzisiejszą Państwa obecność.

Bardzo serdecznie również dziękuję Pani Klaudii, która tutaj czujnie nad nami sprawiała tą pieczę, że jest wszystko w porządku no i z mojej strony to tyle, widzimy się pewnie, chyba za tydzień jeśli dobrze pamiętam.

Dziękuje ślicznie i jeśli są pytania to czekam.

Do widzenia.